Nr. 94. NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM. Kraków, Środa 26 Kwietnia 1922. Rok XLI

„Nowa Reforma" wychodzi codziennie rano.

Prenumerata wynosi:

	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
W miejscu	5280 Mk	2640 Mk	1320 Mk	440 Mk
z odnoszeniem do domu	6000 „	3000 „	1500 „	500 „
W Polsce: z przesyłką pocztową	6000 „	3000 „	1500 „	500 „
W innych państwach	7800 „	3900 „	1950 „	650 „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) wprasza się nadsyłać wprost do Administracji „Nowej Reformy" w Krakowie.

Redakcja: ulica Jagiellońska 10. Administracja: ul. św. Anny l. 3. Telefon Redakcji 41. Administracji 241. Dla rozmów zamiejscowych 1572.

Nr P. K. O. 140.856; Konto Ziemski Bank Kredytowy w Krakowie.

Rękopisów nadsyłanych Redakcja nie zwraca.

Cena numeru pojedynczego wszędzie 20 Mp.

NOWA REFORMA

Rokowania z Rosją

Kraków, 25 kwietnia.

Po załatwieniu incydentu z układem niemiecko-rosyjskim, przystąpił Lloyd George do dalszego ciągu rokowań z Rosjanami. Jak wiadomo, po szeregu prywatnych rozmów i konferencyj, Lloyd George wręczył Cziczerinowi memorjał sformułowany przez ekspertów londyńskich wraz z notą wyjaśniającą, że Rosjanie mają wypowiedzieć się co do memorjału i przyjąć w zasadzie długi przedwojenne bez jakichkolwiek ze swej strony warunków. W dniu 21 bm., po szczegółowem namyśle, Rosjanie dali odpowiedź.

W odpowiedzi tej podtrzymuje Cziczerin swoje roszczenia do nowych koncesyjnych, ale oświadcza, że zmuszony okolicznościami, jest gotów przyjąć szereg warunków memorjału, w szczególności jego artykuły ad 1, 2, i 3a, które orzekają uznanie kontraktowych zobowiązań rosyjskich, uznanie długów przedwojennych, uznanie długów wojennych, przy równoczesnej redukcji zarówno kapitału, jak procentów. Rosjanie są gotowi przyjąć te warunki, jeżeli równocześnie będzie im dostarczony odpowiedni kredyt na odbudowę i jeżeli rząd sowiecki uznany zostanie przez wszystkie mocarstwa, nie tylko »de facto«, lecz także »de jure«.

Do noty rosyjskiej, zawierającej tę zgodę, dołączony został memorjał specjalny, jako wyczerpująca odpowiedź na memorjał londyński. Na 13 stronach białego pisma folio wywodzi delegacja rosyjska w tym memorjale, że stoi, zgodnie z warunkami ustalonemi w Cannes, na stanowisku, iż żaden naród nie może mieszać się do spraw drugiego, że cudzoziemcy w Rosji mają prawo domagać się i otrzymać wszelkie gwarancje prawne co do swoich praw osobistych i rzeczowych, że wreszcie wszelkie świadczenia między państwami są dopuszczalne jedynie na zasadzie wzajemności. Memorjał sowiecki wskazuje dalej na to, że rzeczoznawcy londyńscy, ustalając swoje warunki dla Rosji, myśleli wprawdzie o tem, aby lud rosyjski niejako po prostu [illegible], lecz zapomnieli zupełnie pomyśleć o tem, w jaki sposób przyjść temu ludowi z pomocą w jego obecnem położeniu. Tymczasem od odbudowy Rosji, w szczególności jej produkcji rolnej, zależy odbudowa Europy. Od roku 1916 roczny niedobór zboża w Europie wynosi ośm miljonów ton. Pokrywanie zaś tego niedoboru przez zakupy w Ameryce jest coraz trudniejsze z powodu drożyzny dolara. Z tego powodu delegacja rosyjska uważa sprawę odbudowy życia gospodarczego Rosji za sprawę o wiele ważniejszą, niż sprawę długów rosyjskich. Rząd sowiecki jest gotów dać wszystkie gwarancje prawne cudzoziemcom, w szczególności całkowitą wolność w handlu wewnętrznym, prawo swobodnego używania kapitałów, ochronę wszystkich cudzoziemców przed rekwizycjami, konfiskatami itp., niemieszanie się rządu do spraw wewnętrznych gospodarstwa cudzoziemców. Wszystko to jednak pod warunkiem, że rząd sowiecki będzie uznany de jure. Natomiast żadnych kapitulacyj delegacja sowiecka nie może wziąć nawet pod rozwagę.

W dalszym ciągu memorjał rosyjski zajmuje się długami i kwestją ich uznania i spłaty, [illegible] zasadę [illegible] wzajemności, czyli że mocarstwa koalicyjne zapłacą Rosji za szkody, poniesione przez nią wskutek kontrrewolucji, popieranej przez te mocarstwa właśnie. Dalej oświadcza memorjał, że rząd sowietów nie zamierza bynajmniej odstępować i wyrzekać się podstawowych swoich socjalnych i ekonomicznych idei. Długi przedwojenne Rosji wynoszą według memorjału na 18 miljardów rubli w złocie. Gdyby Rosja chciała w r. 1927 przystąpić do oprocentowania i amortyzacji tych długów, to musiałaby płacić rocznie 1.200 miljonów rubli złotych. Tymczasem nawet za rządów carskich, w czasie ostatnich pięciu lat przed wojną, przy największem obciążeniu ludu podatkowem, nie uzyskano [illegible] więcej, niż 400 miljonów rocznie. Wówczas jednak [illegible] dochód na głowę i rok wynosił w Rosji 101 rubli złotych, podczas gdy obecnie spadł do 30 rubli. Dochód więc społeczny w Rosji musiałby się podnieść do roku 1927 o 900 procent, aby mogła takie opłaty uskuteczniać. W Europie zachodniej, w czasie największego rozkwitu jej krajów, wzrost dochodu rocznego wynosił tylko 3 proc. [illegible] sobie, że [illegible] do tego. [illegible] dwa [illegible] rocznych, [illegible] na 6 proc. wzrostu tego dochodu. Z tego powodu memorjał Cziczerina nazywa wyliczenia memorjału londyńskiego »śmiesznemi fantazjami«, które mogą tylko zaszkodzić odbudowie Europy.

W piątek wieczorem zebrała się podkomisja polityczna, już bez udziału Niemców. Na rozpatrzeniu zarówno noty jak memorjału sowieckiego. Obok pięciu mocarstw t. zw. »zapraszających« zasiadło tam trzech przedstawicieli państw zaprzyjaźnionych i neutralnych, w liczbie ich Skirmunt. Od razu wynikły silne kontrowersje między Francją z jednej strony, a Anglją i Włochami z drugiej. Francja mianowicie odrzuciła z góry warunek uznania rządu sowieckiego »de jure«. Anglja zajęła stanowisko niezdecydowane. Włochy zaś oświadczyły się za natychmiastowem uznaniem. Anglja przychyliła się ostatecznie do stanowiska Włoch, tak, że Francja znalazła się znowu w odosobnieniu. Drugą sporną kwestję stanowiła sprawa uznania zagranicznej własności przez sowiety, które oświadczyły, że gotowe są zwrócić fabryki ich zagranicznym właścicielom do swobodnego użytkowania na zasadzie długoletniej dzierżawy, ale do całkowitej restytucji prawa własności nie dopuszczą, ponieważ byłoby to sprzecznem z podstawowemi zasadami programu komunistycznego. W tej sprawie Anglja i Włochy szły znowu pojednawczo i ugodowo, natomiast Francja stawiała rzecz jeszcze ostrzej, niż w kwestji uznania rządu sowieckiego. Wreszcie trzecia kwestja — formy kredytów, które mają udzielone Rosji. Czy mianowicie ma się ich udzielać rządowi sowieckiemu, jako takiemu, czy też przemysłowi rosyjskiemu. Przeważyła opinja za tą drugą formą. Nie wiadomo jednak, co na to powie delegacja sowiecka, która w obradach udziału nie wzięła.

Tak przedstawiał się stan rokowań rosyjskich do piątku wieczorem. Niewątpliwie oznacza on zejście sprawy z martwego punktu. Sowiety przestały upierać się przy swem żądaniu odszkodowań za kontrrewolucję i wojny domowe w Rosji. Tem energiczniej jednak domagają się swego uznania »de jure«. Lloyd George odstąpił ze swej strony od takich żądań, jak kapitulacje. Na obu biegunach zaznacza się wyraźna tendencja do wzajemnego zbliżenia się. Sposób jednak, w jaki się to dzieje, jest bardzo powolny. Ostateczne załatwienie sprawy długów rosyjskich i kredytów restytucyjnych dla Rosji, w żadnym razie rychło nie przyjdzie.

Sprawa Rosji i Niemiec w Genui

Obecnie osią konferencji genueńskiej stały się dwie sprawy: w pierwszym rzędzie traktat niemiecko-rosyjski, obok niego zaś stosunek rządu sowieckiego do koalicji. Należy atoli zauważyć, że obie te sprawy, mimo pozorów odrębności, są ze sobą ściśle związane, co się okazuje nieustannie z toku obrad konferencji. W każdym razie pomyślnym objawem jest dążenie do znalezienia jakiegoś wyjścia z konfliktów, które wyłoniły się na tle zwłaszcza traktatu niemiecko-rosyjskiego. Widoczną jest tendencja do podtrzymywania też zasadniczych w teorji przy równoczesnej skłonności do ustępstw w praktyce. Najsilniejsza opozycja wychodzi z łona delegacji francuskiej, czemu nie można się dziwić, jeżeli zważymy, że traktat niemiecko-rosyjski bądź co bądź jest sprzeczny z traktatem wersalskim.

Wedle doniesień z dnia 22 bm. przewodniczący delegacji francuskiej Barthou w nocie do Facty, prezydenta konferencji, ponownie wystąpił bardzo energicznie przeciwko Niemcom, oświadczając pomiędzy innemi, że wywody, zawarte w odpowiedzi Niemców na notę koalicji, są kłamliwe. Równie energicznie występował Barthou przeciwko Niemcom na posiedzeniu komisji dziewięciu państw sprzymierzonych i zaprzyjaźnionych, odbytem z powodu wspomnianej noty francuskiej. Na posiedzeniu tem Polskę reprezentował p. **Skirmunt.** Imieniem małej ententy przemawiał **Bratianu,** podnosząc, że traktat niemiecko-rosyjski należy oceniać ze stanowiska ogólno-europejskiego, dążąc przytem do utrzymania pokoju przez ścisłą współpracę aljantów. W odpowiedzi przewodniczący Facta przemawiał za pojednawczem załatwieniem noty niemieckiej, poczem zabrał głos Lloyd George, który zastrzegł się przeciwko wywodom Bratianu o koniecznej współpracy aljantów. Lloyd George oświadczył, że Anglja jest gotową współpracować z aljantami, lecz tym **nie wolno doprowadzać do zatargu z innymi państwami, z któremi Anglja życzy sobie podjąć serdeczne stosunki. Jeżeliby Anglja miała dojść do przekonania, że poszczególni jej przyjaciele usiłują zakłócić pokój europejski, będzie się starała szukać porozumienia w którejkolwiek stronie świata, by go mogła znaleźć.**

Barthou oświadczył następnie, że także Francja żywi pokojowe zamiary. Demokracja francuska podziela uczucia ludu angielskiego i jest ożywiona tym samym duchem.

Jeden z uczestników konferencji opowiada, że Lloyd George, który na początku posiedzenia objawiał pewne zniecierpliwienie, odpowiedział Barthou, że **miałby w sprawie jego wywodów coś do zauważenia, jednakże lepiej jest przejść do rzeczy.** Przeczytał następnie projekt angielski nowej noty do Niemiec, której tekst ułożył Cecil Hurst. Barthou zażądał przyjęcia dodatku, któryby przyznał mocarstwom, które podpisały notę z dnia 18 bm., prawo zaczepienia niemiecko-rosyjskiego układu. Schanzer, który również przygotował projekt, oświadczył, że przyłącza się do projektu Lloyda Georgea i swój projekt cofa, zażądał jednakże, aby na końcu noty było powiedziane, że **zajście to jest załatwione.** Przyjęto następnie projekt Lloyda Georgea z dodatkami Barthou i Schanzera.

W rokowaniach z delegacją rosyjską nastąpił zastój. Przedstawiciele sowietów wysuwają rozmaite zarzuty, jak na przykład, że mieli skreślenie rosyjskich długów wojennych, gdy tymczasem w tłumaczeniu francuskiem ich dokumentu jest mowa tylko o ich »obniżeniu«. Mimo to — jak donoszą z Paryża — oficjalne koła francuskie nie sądzą, ażeby nota rosyjska wykluczała dalszą dyskusję. Na razie jednakże delegaci francuscy zajmują wobec sowietów odporne stanowisko, znajdując poparcie u Japończyków. I tak na sobotniem popołudniowem posiedzeniu ekspertów dla zbadania noty Cziczerina do Lloyda Georgea, przedstawiciel francuski Seydoux oświadczył, że otrzymał polecenie od Barthou, aby nie brał więcej udziału w naradach. Za jego przykładem poszedł także delegat japoński. Delegat angielski Evans pozostał wprawdzie, wyraził jednakże zdziwienie z tego powodu, że memorjał rosyjski stawia nowe żądania, których nie było w nocie do Lloyda Georgea. Evans zamknął posiedzenie. Rakowski oświadczył, że widocznie nie zrozumiano zamiarów Rosjan. Memorjał nie ma już więcej znaczenia, albowiem delegacja go cofa. Evans odebrał głos Rakowskiemu i oświadczył, że nie wypada obradować pod nieobecność delegatów francuskich i japońskich.

Nota państw sprzymierzonych do Niemiec

Genua, 23 kwietnia (PAT). Nota **dziewięciu państw sprzymierzonych,** wystosowana dzisiaj do prezydenta delegacji niemieckiej Wirtha ma brzmienie następujące:

Panie Prezydencie! Niżej podpisani pragną stwierdzić odbiór odpowiedzi pańskiej na ich notę z dnia 18 kwietnia, **w której zakomunikowali o swojem stanowisku, jakie zmuszeni byli zająć wobec zawarcia traktatu niemiecko-rosyjskiego.** Równocześnie stwierdzają, że delegacja niemiecka zdaje sobie sprawę z tego, iż zawarcie traktatu z Rosją w sprawach, wchodzących w zakres konferencji, czyni **niepożądany dalszy udział delegacji niemieckiej w dyskusji nad ustaleniem warunków układu,** jaki ma być zawarty między państwami, wchodzącemi w skład konferencji, a Rosją. Podpisani wolelby **nie przedłużać korespondencji** w tej sprawie, jednakże w liście pańskim zawarte są **pewne stwierdzenia,** które podpisani **uważają za konieczne sprostować.**

Wedle listu pańskiego, delegacja niemiecka była zniewoloną zawrzeć układ oddzielny z Rosją wobec odmowy, udzielonej przez członków delegacji państw zapraszających z powodu poważnych trudności, jakie przedstawiać miało dla Niemiec memorandum rzeczoznawców, zebranych w Londynie. Podpisani przedstawiciele państw zapraszających skonstatowali, że **powyższe twierdzenie delegacji niemieckiej pozbawione jest nawet cienia uzasadnienia.** Członkowie delegacji niemieckiej **spotykali się często i rozmawiali kilkakrotnie** z uczestnikami delegacyj państw zapraszających i nigdy nie dali do zrozumienia, że propozycje londyńskie nie stanowią żadnej podstawy do dyskusji na konferencji oraz, że Niemcy przygotowują zawarcie oddzielnego traktatu z Rosją. Twierdzenie, jakoby półoficjalna dyskusja, prowadzona z przedstawicielami Rosji w sprawie uznania przez nią długu, naraziła Niemcy na to, że znaleźli się wobec traktatu z Rosją, przyjętego już przez większość komisji i nie nadającego się do przyjęcia przez Niemcy, **jest również nieuzasadnione.** Żaden projekt nie był i nie mógł być omawiany przez konferencję bez wyczerpującej dyskusji w kompetentnych komisjach i podkomisjach, w których Niemcy reprezentowane są z innemi państwami.

Podpisani mogą tylko wyrazić **ubolewanie,** że nota Pańska pragnie zrzucić na inne mocarstwa odpowiedzialność za postępowanie tak przeciwne duchowi i lojalnej współpracy, będącej **zasadniczym warunkiem odbudowy Europy. Podpisani zastrzegają sobie wyraźnie dla swoich rządów prawo uważania za nieważne i niebyłe wszystkie postanowienia traktatu rosyjsko-niemieckiego, któreby pozostawały w sprzeczności z istniejącemi traktatami. Incydent należy uważać odtąd za zakończony.**

LIST KANCLERZA WIRTHA.

Genua, 24 kwietnia (PAT). Na zebraniu dziewięciu mocarstw omawiano list kanclerza dra Wirtha do prezydenta Facty. Postanowiono list ten traktować jako **list prywatny.**

Wycofanie się Francji z komisji ekspertów

Z Genuy donosi ag. Havasa 22 bm.:

Skutkiem oficjalnego wręczenia rosyjskiego memorjału finansowego, znajdującego się w sprzeczności ze zasadami, ustalonemi w Cannes postanowili **Barthou i Seydoux wstrzymać się od udziału w posiedzeniach komisji ekspertów,** i podkomitetu dla spraw rosyjskich, aż do nadejścia z Paryża zażądanych wskazówek.

POROZUMIENIE POMIĘDZY BIURAMI PRASOWEMI POLSKI I MAŁEJ ENTENTY.

Genua, 24 kwietnia (PAT). Szefowie biur prasowych ministerstwa spraw zagranicznych: Polski — minister pełnomocny Targowski, królestwa Serbów, Chorwatów i Słoweńców — Debody, Czechosłowacji — Hejek, oraz prezydent syndykatu dziennikarzy rumuńskich Bacalbose, przyjęli na odbytem zebraniu **na skutek inicjatywy ministra Targowskiego wytyczne wspólnej pracy i wzajemnej akcji, zmierzającej do zacieśnienia węzłów przyjaźni, łączących te cztery państwa.** Przewidziane jest **ustalenie dalszych stosunków pomiędzy prasą ich państw,** wzajemne informacje, wystawy, odczyty, wycieczki dziennikarzy, jak również zjazdy szefów biur prasowych ministerstwa spraw zagranicznych czterech państw. Pierwszy taki zjazd odbędzie się w lipcu br. Karlsbadzie (Czechosłowacja).

Rząd polski przeciwko nielojalności rządu niemieckiego

Warszawa, 25 kwietnia (Tel. wl.) Rząd polski polecił posłowi w Paryżu Zamoyskiemu złożyć Radzie ambasadorów notę zawiadamiającą **o wznowieniu się działalności Orgeschu na Górnym Śląsku.** W polskich kołach rządowych panuje **oburzenie na nielojalność rządu niemieckiego,** który w chwili, gdy układy polsko-niemieckie dobiegają końca w Genewie **popiera akcję Orgeschu, gdyż przewóz amunicji i broni dla tej organizacji może się odbywać tylko za zgodą rządu berlińskiego.**

KONFLIKT SOSNKOWSKI-MICHALSKI.

Warszawa, 25 kwietnia (Tel. wl.) Kwestją konfliktu między ministrem skarbu Michalskim a jen. Sosnkowskim **zajmie się Rada ministrów** we środę na nadzwyczajnem posiedzeniu.

ESTONJA NIE CHCE RATYFIKOWAĆ UKŁADU WARSZAWSKIEGO.

Wilno, 24 kwietnia (AW). »Echo kowieńskie« podaje, jakoby estoński minister spraw zagranicznych **Piip złożył podanie o dymisję.** Zamiar ustąpienia Piipa związany jest **z trudnościami, jakie napotyka on na drodze do ratyfikacji uchwał konferencji warszawskiej przez Sejm estoński.**

Z tajnego układu niemiecko-rosyjskiego

Oprócz umowy ekonomicznej, zawartej w Rapallo przez Niemcy i Rosję, istnieje bez wątpienia tajny układ polityczny między temi państwami. »Times« przytacza z tego układu kilka punktów, z których najważniejsze opiewają:

Niemcy będą **przeciwdziałać przewozowi broni i materjałów wojennych dla Polski, Rumunji i Estonji.**

Rosja upoważni zakłady Kruppa **do fabrykowania armat i amunicji** w znacznej ilości dla fabryk rosyjskich, położonych w okolicach Permu, Ługańska i Tambowa.

CZICZERIN PROSTUJE.

Genua, 24 kwietnia (PAT). Cziczerin ogłasza w dziennikach, że ani on, ani członkowie delegacji rosyjskiej **nie wygłosili do króla włoskiego przypisywanych im powitań.** Cziczerin oświadcza, że rozmawiał z królem włoskim w sprawie handlu Włoch z Rosją, oraz udzielił królowi odpowiedzi na jego pytanie, czy rzeczywiście rodzina Cziczerina pochodzi z Włoch.

Fińsko-niemiecki układ gospodarczy

Berlin, 24 kwietnia (PAT). Wczoraj w ministerstwie spraw zagranicznych **podpisany został przez delegatów niemieckich i fińskich układ, dotyczący najpilniejszych kwestyj gospodarczych.**

WYSZYWANY MONARCHĄ UKRAIŃSKIM.

Berlin, 24 kwietnia (AW). Jeden z tutejszych dzienników rosyjskich donosi, że Wasyl Habsburg bawi obecnie w Berlinie i pertraktuje z reprezentantami rozmaitych stronnictw ukraińskich. Rokowania te zostały — zdaniem powyższego dziennika — **pomyślnie załatwione,** ponieważ Wasylowi udało się zawrzeć **tajny układ ze zwolennikami Petlury, którzy uznali Wasyla monarchą ukraińskim.**

Rozruchy w Irlandji

Londyn, 24 kwietnia (AW). Dublin był wczoraj świadkiem **nowych krwawych rozruchów.** Około północy usiłowały nieregularne bandy obsadzić koszary Wellingtona i **rzuciły bombę na podwórze koszarowe.** Było wielu rannych. **Przez całą noc strzelano na ulicach.** Ludność czyni przygotowania na czas zapowiedzianego strajku.

Londyn, 24 kwietnia (AW). W Belfaście zabito wczoraj skutkiem strzelaniny **6 osób, 24** osób zostało zranionych.

Zjazd oświatowy

Warszawa, 23 kwietnia.

Zjazd oświatowy, zwołany przez Związek miast polskich, rozpoczął się w sobotę w Warszawie w sali Rady miejskiej. W zjeździe, który zagaił prof. Stanisław Kalinowski, wzięli udział przedstawiciele przeszło 70 miast. Do prezydjum zaproszono pp.: Rzewskiego, prezydenta miasta Łodzi i prof. Rymara z Krakowa. Po powitaniu zjazdu przez reprezentantów Rady miasta Warszawy, ministerstwa wyznań religijnych i oświecenia publicznego, nadto przedstawicieli organizacyj nauczycielskich, wygłosił dr St. Kopciński referat o realizacji powszechnego nauczania. Po długiej i nieco chaotycznej dyskusji, uchwalono rezolucje: postulat podwyższenia poborów nauczycielskich, wybór komisji z pięciu osób dla powszechnego nauczania przy Związku miast, porozumienie się z organizacjami nauczycielskiemi w sprawie powszechnego nauczania, dożywianie ubogiej dziatwy szkolnej i zaopatrywania jej w przybory szkolne. Inne wnioski odesłano do komisji szkolnej, między niemi wniosek posła Thona w sprawie uczęszczania do szkół dzieci mniejszości narodowych.

Na popołudniowem posiedzeniu toczyła się dyskusja nad referatem p. Z. Nowickiego o ustroju szkolnictwa w miastach w związku z ogólnem ustawodawstwem szkolnem. Referent domagał się między innemi wydania ustawy, uprawniającej miasta, liczące ponad 20.000 mieszkańców, do tworzenia specjalnych organów pod nazwą: »Wydział kultury i oświaty miasta X«. Mniejsze miasta wchodziłyby w obręb powiatowych wydziałów kultury i oświaty. Wydziały kultury i oświaty zastąpią dotychczasowe rady szkolne miejskie lub powiatowe, oraz wydziały szkolne magistrackie. Wydział kultury i oświaty składać się winien z delegatów samorządu miejskiego (Rady miejskiej i magistratu, z jednej strony, oraz z przedstawicieli nauczycieli, wychowawców i wogóle fachowców z dziedziny oświaty i kultury z drugiej w stosunku 11 do 9. Przewodniczy wyznaczony przez magistrat jeden z ławników.

W toku dyskusji zaproponowano, aby sprawę tę odesłać do komisji oświatowej, celem przygotowania nowego projektu.

Dalszy ciąg obrad odroczono na dzień następny. Zjazd czynił wogóle wrażenie, że wnioski i referaty nie były należycie przygotowane, nie przeszły przedtem przez obrady organizacyj nauczycielskich i t. p. Stąd niepożądana rozbieżność poglądów i wniosków, utrudniająca powzięcie pozytywnych uchwał.

(PAT). W drugim dniu obrad zjazdu oświatowego toczyła się w dalszym ciągu dyskusja nad referatem p. Nowickiego o ustroju szkolnictwa w miastach w związku z ogólnem prawodawstwem szkolnem. Uchwalono między innemi wnioski: 1) Zjazd domaga się wydania nowej ustawy o ustroju władz szkolnych i organów samorządu szkolnego, według której szkolnictwo powszechne w miastach większych byłoby przekazane samorządom terytorjalnym pod kontrolą państwowych władz oświatowych. Samorządy te tworzą specjalne organy pod nazwą »Wydział kultury i oświaty«. 2) Wydział kultury i oświaty zajmie miejsce dotychczasowych rad szkolnych miejskich, albo dozorów szkolnych i wydziałów szkolnych w miastach. — Ze spraw poza porządkiem dziennym poruszył p. Tabeau z Bydgoszczy sprawę przyszłego zjazdu i prosił o zwołanie go do Bydgoszczy. Załatwienie tej sprawy przekazano komisji oświatowej Związku miast.

Eksportacja zwłok ś. p. dra Styczyńskiego

Gliwice, 22 kwietnia.

Dzisiaj o godzinie 9½ rano odbyło się w Gliwicach wyprowadzenie zwłok ś. p. dra Styczyńskiego do kościoła Wszystkich Świętych, gdzie o godzinie 10 przed południem odprawione zostało nabożeństwo żałobne przez ks. posła Styczyńskiego brata zamordowanego, tudzież dwóch miejscowych polskich kapłanów. Kazanie wygłosił ks. Roboto, osobisty przyjaciel zamordowanego i towarzysz pracy na niwie pracy narodowej w powiecie gliwickim. Po nabożeństwie odbyła się eksportacja zwłok na dworzec kolejowy, skąd zwłoki przewiezione będą do Poznania. W orszaku żałobnym wzięło udział 20.000 osób wraz z delegacjami z całego Górnego Śląska. Na czele pochodu żałobnego kroczyła delegacja Naczelnej Rady Ludowej. W pogrzebie wzięli również udział przedstawiciele władz wojskowych francuskich i włoskich z Górnego Śląska.

Przy rampie kolejowej pożegnał zmarłego, imieniem polskiego klubu w gliwickiej Radzie miejskiej i społeczeństwa polskiego na Górnym Śląsku, p. Jewasiński, składając hołd wielkim zasługom zmarłego na polu działalności narodowej. Po złożeniu trumny do wagonu, zebrani odśpiewali chorałnie »Rotę«.

W eksportacji nie wzięła udziału niemiecka większość gliwickiej Rady miejskiej. Stało się to na życzenie, wyrażone przed śmiercią przez dra Styczyńskiego, o czem delegacja klubu polskiego zawiadomiła Radę miejską pismem następującem:

»Nieludzkie stosunki, panujące obecnie w Gliwicach, a wywołane morderczemi napadami na Polaków i Francuzów, tolerowane są przez milczenie władz miejskich i bezwstydne przemówienia wielu obywateli tego miasta, zmuszają nas do niebrania udziału nadal w posiedzeniach Rady miejskiej. Prosimy również o wstrzymanie wszel

kich manifestacyj żałobnych ze strony miasta, ponieważ ś. p. dr Styczyński, który przed śmiercią uprzedzany był o tem, że będzie na niego dokonany zamach morderczy i otrzymywał listy grożące mu śmiercią — wyraził żądanie, że na wypadek gdyby zginął od kuli morderczej, którą zapowiadały listy i pogróżki — nie życzy sobie, aby niemieccy przedstawiciele Rady miejskiej brali udział w jego pogrzebie«.

Ś. p. dr Wincenty Styczyński urodził się w roku 1872 w Śremie z ojca Wincentego i matki Modesty z Kunowskich. Po ukończeniu nauk gimnazjalnych w Śremie, udał się na studja lekarskie do Wrocławia, a później osiadł jako lekarz w Gliwicach, gdzie przez 25 lat pracował z całem poświęceniem dla sprawy polskiej. Był współzałożycielem Banku Ludowego w Gliwicach, brał żywy udział w akcji plebiscytowej. Ostatnio był radcą miejskim i doradcą technicznym Komisji międzysojuszniczej. Morderstwa dokonano w jego własnem mieszkaniu. Przypuszczalnie wszedł morderca jako pacjent i znienacka zastrzelił swoją ofiarę.

Z POWODU ZAMORDOWANIA Dra STYCZYŃSKIEGO przez bandy niemieckie, prezydent ministrów, Ponikowski, wysłał do Naczelnej Rady Ludowej w dniu pogrzebu dra Styczynskiego wyrazy współczucia z powodu utraty jednego z najdzielniejszych synów ojczyzny.

Od Administracji

Celem uregulowania nakładu, prosimy o możliwie najwcześniejsze odnowienie prenumeraty. Warunki prenumeraty zamieszczone są w nagłówku dziennika.

DO DZISIEJSZEGO NUMERU »NOWEJ REFORMY« dołącza się czeki P. K. O. w Warszawie dla prenumeratorów zamiejscowych.

KRONIKA

Kraków, 25 kwietnia.

DOTYCHCZAS NIE PODJĘTO WYPŁATY ZA NASTĘPUJĄCE WYLOSOWANE »MILJONÓWKI«: 0.715.122 — 2.154.313 — 0.188.746 — 2.486.758 — 1.735.216 — 4.589.735.

KONKURS NA PROJEKT WYSTAWY. P. Jerzy Warchałowski, jeneralny delegat polskiego działu na międzynarodowej wystawie sztuki dekoracyjnej i przemysłu artystycznego, mającej odbyć się w 1924 r. w Paryżu, w porozumieniu z departamentem sztuki w Warszawie, ogłosił wstępny Konkurs na projekt polskiego działu wystawy, z terminem 1 czerwca b. r. Warunki otrzymać można w departamencie sztuki w Warszawie (ul. Ordynacka Nr 15) oraz u jeneralnego delegata Jerzego Warchałowskiego w Krakowie (ulica Smoleńska Nr 9).

WYDZIAŁ »LIGI POMOCY PRZEMYSŁOWEJ« — uchwalił w dniu 20 bm. pod przewodnictwem ks. A. Lubomirskiego projektowany przez dr Jana Poratyńskiego nowy statut Ligi i postanowił przedłożyć go walnemu zjazdowi Ligi, który odbędzie się we Lwowie 24 maja br. Nowy statut określa nadal Ligę, jako instytucję ideową. Cały szereg pracowni doświadczalnych z dziedziny przemysłu domowego, istniejących w łonie Ligi we Lwowie i Krakowie, przemienia się obecnie w spółki z ogr. por., aby dać w ten sposób możność rozwoju nowym gałęziom przemysłu rodzimego i uzyskać odpowiednie środki materjalne na prowadzenie akcji ideowej Ligi. Do przeprowadzenia tych zmian wybrano dwie komisje: dla Lwowa pp. dr Poratyński, dr J. Schoennett wraz z prezydjum, zaś w Krakowe pp. wiceprz. Rolle i Witold Ostrowski.

W sprawie artykułów w jednem z pism krakowskich zamieszczonych przeciw dyrektorowi Sokołowskiemu, udzielono temuż po ścisłem zbadaniu zupełnej satysfakcji, a p. wiceprezesowi Ligi, Rollemu, wyrażono serdeczne podziękowanie za gorliwą opiekę nad sprawami Ligi w Krakowie.

OCHRONA WŁASNOŚCI POLNEJ. Celem ochrony płodów rolnych przed uszkodzeniem i zniszczeniem, magistrat wzywa publiczność, aby wspierała władze przez czuwanie nad młodzieżą i wstrzymywanie jej od wyrządzania szkód i niszczenia płodów rolnych. Wszelkie uszkodzenia własności rolnej będą karane a szkodnik obowiązany będzie niezależnie od kary, wynagrodzić wyrządzoną szkodę.

SWIĘCONE NA KOTŁOWEM. Po przerwie, wojną spowodowanej, mieszczanie krakowscy wznowili w tym roku swój tradycyjny zwyczaj wspólnego Święconego. Ubiegłej niedzieli sala na Kotłowem zapełniła się mieszczaństwem i zaproszonymi gośćmi, aby życzyć sobie lepszych czasów. Honory domu sprawował prezes Koła mieszczańskiego p. Piotr Kosobudzki. Wśród zaproszonych gości znaleźli się: wojewoda Gałecki, wicewojewoda Kowalikowski, starosta Bal, radca Nowicki, dalej jenerał Osinski ze swym adjutantem, rektor Nowak, posłowie Krajna z Poznania, Wróblewski z Warszawy i Maślanka z Małopolski, prezydent Federowicz i wiceprezydenci Rolle i Wielgus, wiceminister Dudek, instruktor przem. p. W. Ostrowski i w. i. Obecni byli wszyscy cechmistrze i starszyzna mieszczańska, wogóle przeszło 200 uczestników. Obficie zastawione stoły poświęcił ks. gwardjan Janicki, który w pięknem przemówieniu podkreślał znaczenie mieszczaństwa w Polsce. Pierwszy toast wzniósł prezes Kosobudzki na cześć gości, a przedewszystkiem przedstawicieli polskiej armji i rządu polskiego. Przemawiali potem prezyd. Federowicz, poseł Wróblewski, poseł Krajna, jenerał Osinski i wiceprezydent Rolle. Zebranie, które przeciągnęło się do późnego popołudnia, pozostawiło miłe wrażenie.

WŁAMANIE. Do magazynu kolonji ogrodniczej młodzieży żydowskiej na placu powyścigowym włamali się nieznani sprawcy w nocy z 22 na 23 bm. i skradli około 45 kg. cukru i wiele innych artykułów spożywczych łącznej wartości 70.000 mk. Dochodzenia w toku.

KOMUNIKATY I ZAWIADOMIENIA.

Z TOWARZYSTWA FILOZOFICZNEGO. We wtorek 25 bm. o godz. 7 wieczór (przy ul. św. Anny 12) na zebraniu sekcji tomistycznej ks. prof. Feliks Hortyński objaśniać będzie Fizykę Arystotelesa z komentarzem św. Tomasza. Wstęp wolny.

NAŚWIETLANIA LAMPĄ KWARCOWĄ tanio dla osób niezamożnych przeprowadza Ambulatorjum PP. Ekonomek (Warszawska 6a). Zgłoszenia w Ambulatorjum w poniedziałki, środy i soboty od 11—12.

Z kraju i ze świata

REORGANIZACJA URZĘDU REPATRJACYJNEGO. Z Warszawy telefonują nam: W związku z ustąpieniem przewodniczącego polskiej delegacji repatrjacyjnej, p. Korczaka, nastąpi wewnętrzna reorganizacja urzędu repatrjacyjnego. Istnieć będą obecnie dwa biura: ekspozytura delegacji w Moskwie, która zajmuje się repatrjantami z Rosji i biuro delegacji polskiej w Warszawie, zajmujące się repatrjantami rosyjskimi.

W związku z ogłoszoną amnestją obozy koncentracyjne opróżniają się powoli. Obecnie przebywa w nich około 20.000 osób, których utrzymanie kosztuje rząd polski przeszło 3 miljony dziennie. Od 1 b. m. zarząd obozów koncentracyjnych podlega ministerstwu spraw wewnętrznych i zamiast warty wojskowej, internowanych pilnuje policja.

MINISTER OŚWIATY WOBEC »POLONIA RESTITUTA«. Z Warszawy donoszą: Rada ministrów przed świętem narodowem 3-go Maja rozważy wnioski orderowe poszczególnych ministrów, zaopinjowane przez kapitułę orderu »Polonia restituta«. W związku z tem, omawiany jest żywo fakt cofnięcia przez ministra oświaty wszystkich wniosków co do przyznania orderu osobom zasłużonym na polu kultury i oświaty. Krok ministra oświaty uważany jest za demonstrację wobec kapituły orderu.

ZE ZJAZDU MUZYKÓW POLSKICH. Pierwszy dzień zjazdu muzyków polskich w Warszawie, na którym przewodniczącym wybrano dyr. Mikettę z Lublina, asesorami zaś między innymi p. Słotwińskiego ze Lwowa, sekretarzem p. Bursę z Krakowa — wypełniły sprawy przeważnie organizacyjnej natury. Z ogólniejszych spraw uchwalono wezwać radę naczelną w porozumieniu się z rządem, celem sprowadzenia zwłok Chopina do Polski.

W drugim dniu zjazdu obradowano nad ujednostajnieniem statutów poszczególnych związków i postanowiono z wszelką reorganizacją wstrzymać się do czasu opracowania noweli przez rząd. W sprawie święta muzycznego uchwalono urządzać co roku »Dzień muzyków« jako manifestacyjne święto muzyczne, ponadto powzięto uchwałę wstrzymania się od pracy raz w tygodniu, jako też w pierwszy dzień Bożego Narodzenia i Wielkiej Nocy. — Sprawę założenia instytutów krzewienia kultury muzycznej, uchwalono w porozumieniu z międzyzwiązkową komisją kulturalno-artystyczną.

ODZNACZENIE ARTYSTÓW DRAMATYCZNYCH. Artyści warszawskich teatrów miejskich pp. Władysław Walter, Juljan Krzewiński i Władysław Sendecki, dnia 25 bm. dekorowani zostali »Krzyżem Walecznych« za czynny udział w walkach w Złotnikach (Galicja).

CHOROBA CHMIELIŃSKIEGO. Jak z Warszawy donoszą, znany i ceniony artysta dramatyczny, Jan Chmieliński, ciężko zachorował.

ZBIÓRKA DOLAROWA DLA POLSKI. Kwesta na cele dobroczynne w Polsce przyniosła w Monreal 4.243.65 dolarów kanadyjskich. Z sumy tej ofiarowano 3.352 dolary na Sierocińce w Polsce, zaś 890.99 dolarów na polski »Czerwony Krzyż«.

AKADEMJA NA CZEŚĆ PAPIEŻA. Dnia 23 bm. w gmachu szpitala dla inwalidów wojennych w Warszawie odbyła się akademja na cześć papieża, podczas której przedstawiono zebranym myśl utworzenia funduszu imienia papieża Piusa XI dla polskich inwalidów wojennych. Kapelan szpitala ks. Ugniewski zakomunikował, że na zapoczątkowanie tego funduszu kard. Kakowski złożył 300.000 marek, a biskup polowy Gall 100.000 mk. Utworzono komitet, mający zbierać składki na fundusz i decydować o rozporządzeniu tym funduszem. Postanowiono w imieniu zebranych na akademji gości i inwalidów wojennych, wysłać do papieża pismo z wyrazami hołdu i prośbą o błogosławieństwo.

OHYDNA ZBRODNIA BANDYTÓW. Z Łodzi donoszą nam: W nocy z 12 na 13 bm. na zagrodę rodziny Rychlików w kolonji Dobrychów powiatu łaskiego, napadło kilku uzbrojonych bandytów. Bandyci wpadłszy do mieszkania zaczęli się znęcać nad obecnymi, następnie zadusili właściciela zagrody Teofila Rychlika, oraz 5-letniego jego syna. Żona Rychlika, Stefanja, która była świadkiem tego mordu, zaczęła błagać bandytów, by pozostawili ją przy życiu, gdyż jest w 8-ym miesiącu ciąży, bandyci, śmiejąc się, pastwili się nad nią, a następnie udusili. Po dokonaniu ohydnej zbrodni mordercy splądrowali całe mieszkanie, zabrali kilka garniturów ubrań, pieniądze, różne kosztowności, poczem zbiegli. Policja miejscowa wyśledziwszy, że bandyci zbiegli do Łodzi, rozpoczęła wspólnie z policją łódzką poszukiwania. Rezultatem tych poszukiwań było aresztowanie trzech bandytów Kaz. Szpikowskiego, Wacława i Józefa Kapitulę, którzy brali udział w morderstwie. Bandyci mieli na sobie ubrania, zrabowane u Rychlika.

ZAŻEGNANIE STRAJKU AKTORÓW WE LWOWIE. Związek artystów dramatycznych we Lwowie wystąpił do gminy z żądaniem podwyższenia płac o 50 procent. Komisja teatralna przyznała artystom podwyżkę 30-procentową, a to ze względu na wielki deficyt budżetowy teatrów miejskich. Na to Związek zagroził strajkiem. Ostatecznie w sprawie tej odbyło się w sobotę zgromadzenie Związku artystów scen miejskich, na którem po burzliwej dyskusji znaczną większością głosów uchwalono wniosek wydziału, aby przyjąć 30 proc. podwyżkę płac, licząc od 15 bm.

Z powodu tego zakończenia sporu o płacę, wyraża »Gaz. Por.« życzenie, aby po zaspokojeniu materjalnych postulatów pracowników lwowskiej sceny, rozpoczęła się era zabiegów o coraz wyższe podniesienie poziomu teatru ze strony komisji teatralnej, jak i artystów.

ATAMAN MACHNO W POLSCE. Ze Lwowa telefonują nam. Jak wiadomo, słynny ataman ukraiński, Machno, musiał pod naporem sił bolszewickich zbiec do Rumunji. W ostatnich dniach Machno opuścił Rumunję, przeszedł na terytorjum polskie, gdzie przez rząd polski został internowany. W drodze na wyznaczone mu przez władze polskie miejsce, przejeżdżał ataman Machno w sobotę przez Lwów. Atamanowi towarzyszy żona i kilkunastu wojskowych z najbliższego otoczenia. Ataman Machno jest mężczyzną 30-letnim, wzrostu niskiego, utyka przytem na nogę. Prawdopodobnie Machno przewieziony zostanie do Strzałkowa, gdzie internowany będzie w obozie jeńców.

NOWE PISMO UKRAIŃSKIE. Jak donoszą z Łucka, od 1 czerwca br. zacznie tam wychodzić ukraińskie czasopismo »Wołynśkij Litopis«, poświęcone sprawom narodowym, oświatowym i gospodarczym. Pismo ma wychodzić nakładem łuckiej »Proświty«.

WIELKI POŻAR wybuchł w sobotę we Lwowie w zabudowaniach Tow. Wzajemn. Ubezpieczeń »Dnistr« przy ulicy Gródeckiej, w jednym z baraków, w którym mieściły się tkackie zakłady mechaniczne. W jednej chwili cały barak stanął w płomieniach. Poczęły się palić ręczne maszyny, kłaki, przędza itd. Straż pożarna zlokalizowała ogień. Szkoda wynosi 10 miljonów marek.

KATASTROFALNY WYLEW DŹWINY. Powódź, wywołana przez wylew Dźwiny przybrała rozmiary tak olbrzymie, jakich dotychczas nigdy jeszcze nie bywało. Pod Dynaburgiem, według urzędowej relacji z 15 b. m., rzeka wylała na długości 40 kilometrów i zalała pas przeciętnej szerokości 5 klm. Gdzieniegdzie woda dochodziła do kilku metrów wysokości. Mnóstwo domów, nawet piętrowych, znalazło się pod wodą. Szkody i straty olbrzymie. W samym tylko Dynaburbgu dotychczas wyłowiono 130 trupów; we wnętrzach zalanych domów jest ich prawdopodobnie więcej, gdyż wylew nastąpił tak szybko, że ludzie nie mogli szukać ratunku. Z Witeńska również nadchodzą przerażające wiadomości. Most na Dźwinie pod tem miastem woda zniosła całkowicie. Cały szereg wsi nad rzeką uległo zalaniu. Woda zniszczyła mnóstwo domostw, pogrążając w nurtach rozszalałej rzeki ludzi i inwentarz. W jednej tylko wsi Gajoca straciły życie 34 osoby, przeważnie dzieci.

MORZE BAŁTYCKIE między Szwecją i Finlandją (Zatoka Botnicka) wypełnione jest takiemi zwałami lodu, że o żegludze handlowej niema mowy w położonych tam portach finlandzkich i szwedzkich. Zachodzi wątpliwość, czy te niebywałe po inne lata masy lodu, wogóle stopnieją w ciągu tego lata. Na wszelki sposób przed czerwcem upragnione to zjawisko nie nastąpi. Równocześnie panują jeszcze w tych stronach dość silne mrozy.

POŻAR MANILLI. Połowę miasta Manilli na Filipinach zniszczył pożar. — Wielkie ofiary w ludziach.

STAN ATMOSFERY. Państwowy Instytut meteorologiczny w Warszawie komunikuje 24 bm.: W ciągu doby ubiegłej Polska leżała na skraju obszernego i głębokiego niżu barometrycznego, ogarniającego Europę z południowego zachodu.

Jednakże wzrost zachmurzenia był w ciągu dnia niewielki, a zbliżanie się niżu wyraziło się przeważnie tylko w wzroście wiatrów ku południowemu zachodowi, i ociepleniem, będącem następstwem zmiany kierunku wiatrów. Tylko w Pińsku rano padał deszcz, po południu jednak nastąpiło wypogodzenie. Na zachodzie Europy, Danji, Niemczech i Francji, leżących w pobliżu środka niżu, zachmurzenie było zmienne i padały deszcze.

Kraków godz. 8: ciśnienie 754·2; temperatura +9·2, maximum +14·1; minimum 0·0; pochmurno; Warszawa godz. 7: ciśnienie 742·9; temperatura +11·4; maximum +13·0; minimum 0·3, pogodnie.

Prognoza na wtorek: Przejściowy wzrost zachmurzenia, deszcz, ciepło, wiatry z południowego zachodu i zachodu.

STAN WODY na rzekach w dniu 24 bm. o godz. 7 rano, według danych Dyrekcji okręgu regulacji rzek żeglownych w Krakowie: Wisła: Kraków +194; Warszawa +184; Toruń +187; Soła: Żywiec +278; Dunajec: Nowy Sącz +117; San: Przemyśl —141.

DALSZE CEGIEŁKI WAWELSKIE ufundowali: 2388 M. Dinska, szeregowiec ochotniczej Legji kobiet; 2389-tą 4 Komp. baonu celnego Nr 5 i kapitan Karol Górski; 2390 Koło siedleckie Tow. naucz. szkół średnich i wyższych w Siedlcach; 2391 Mieczysław Bohdanowicz z córkami Marją, Ireną i Anną; 2392 Członkowie spójni kapłanów w Lublinie, dekanat lubartowski im. dziekana ks. Fr. Bramskiego; 2393 Członkowie spójni kapłanów w Lublinie, dekanat turobiński; 2394 Członkowie spójni kapłańskiej w Lublinie; 2395 Związek młodzieży wiejskiej w Warszawie — wpłacając po 30.000 mk. za cegiełkę. Pozatem złożono jako ofiarę na cele odnowienia Wawelu: Związek młodzieży wiejskiej w Warszawie 1800 mk., oraz Gimnazjum im. Czackiego w Warszawie 2000 marek.

TEATRY KRAKOWSKIE:

Z TEATRU IM. SŁOWACKIEGO. Dzisiaj powtórzenie sobotniej premjery atrakcyjnego dramatu J. Kaisera »Gaz«, poruszającej doniosłe tematy z doby bieżącej, ujęto przez autora tak odmiennie i nowocześnie. »Gaz« będzie grany tylko przez ten tydzień, potem z powodu wyjazdu p. Adwentowicza zejdzie chwilowo z repertuaru. Jutrzejsze przedstawienie jako zakupione przez Związek kolejarzy, jak również piątkowe zajęte, jak zwykle, przez N. U. Z. Ę. — niedostępne są dla szerszej publiczności, dla której przeznaczone są powtórzenia: dzisiejsze i czwartkowe (27 b. m.)

OPERA I OPERETKA. Dziś we wtorek »Wielki Balet«, który wywołał w Krakowie niezwykłe zainteresowanie. Tego rodzaju produkcje mają zagranicą zawsze niezwykłe powodzenie i uznanie. Interesujące zestawienie programu daje retrospektywny przegląd historji tańca od najdawniejszych czasów. We środę 26 bm. »Gasparone«, operetka pełna humoru, urozmaicona baletem, wykonanym przez cały zespół.

Z TEATRU »BAGATELA«. Dziś i codziennie »Wilkołak«. W sobotę po poł. powtórzono zostanie »Morphium« po cenach o 70 proc. zniżonych.

Z TEATRU »NOWOŚCI«. Po występach w teatrze »Nowości« w Warszawie sławnej Szwedki E. Gistedt, cała prasa warszawska pisała o »szwedzkiem niebezpieczeństwie«, które zagraża naszym gwiazdom operetkowym. Porównując Gistedt z znakomitą naszą Messal, przyznaje krytyka bezsprzeczną wyższość pod wieloma względami niezrównanej Szwedce. E. Gistedt wystąpi w teatrze »Nowości« w roli Dyonizy de Flavigny w »Nitouche«, która to kreacje zalicza do najlepszych w swym repertuarze. Po raz pierwszy wystąpi Gistedt w sobotę dnia 29 kwietnia. Repertuar teatru »Nowości« z powodu tych występów uległ zmianie. »Nitouche« daną będzie jeszcze we wtorek, poczem we środę pójdzie »Lola z Ludwinowa«, we czwartek »Dziewczę z Holandji«, a w piątek »Lola z Ludwinowa«.

WIKTORJA KAWECKA, słynna pieśniarka, primadonna teatrów warszawskich, która wieczorami swoimi w całej Polsce wywołuje niebywały entuzjazm, wystąpi u nas dziś, tj. we wtorek 25 bm. w Starym Teatrze. W koncercie wezmą udział: znakomity baryton K. Krugłowski i prof. Piotrowski.

REPERTUARY:

TEATR IM. SŁOWACKIEGO:

Wtorek, 25 bm.: »Gaz«.
Środa, 26 bm.: »Gaz«.
Czwartek, 27 bm.: »Gaz«.
Piątek, 28 bm.: »Gaz«.

TEATR »OPERA I OPERETKA«:

Wtorek, 25 bm.: »Wielki balet«.
Środa, 26 bm.: »Gasparone«.

TEATR »BAGATELA«:

Wtorek, 25 bm.: »Wilkołak«.
Środa, 26 bm.: »Wilkołak«.
Czwartek, 27 bm.: »Wilkołak«.
Piątek, 28 bm.: »Wilkołak«.
Sobota, 29 bm. po poł.: »Morphium«, wieczorem »Wilkołak«.

TEATR »NOWOŚCI«:

Wtorek, 25 bm.: »Nitouche«.
Środa, 26 bm.: »Lola z Ludwinowa«.
Czwartek, 27 bm.: »Dziewczę z Holandji«.
Piątek, 28 bm.: »Lola z Ludwinowa«.
Sobota, 29 bm.: »Nitouche«.

TEATR MARJONETEK
(Plac Matejki 5).

Codziennie »Pan Twardowski« czyli »Hulaj dusza bez kontusza«, baśń w 6 obrazach.

Teatr im. J. Słowackiego

»GAZ«, sztuka w 5 aktach Jerzego Kaisera.

Socjoliczne problemy pracy i jej stosunku do kapitału nie przestają nęcić nowoczesnych pisarzy, poszukujących tematów do dramatów społecznych. Poszedł tą drogą i głośny niemiecki autor, Jerzy Kaiser, a pragnąc posłużyć się formą nowoczesną, ubrał sztukę swą w szaty symboliczne. »Gaz«, to tragedja fanatyka-altruisty, który pragnie zbawić rzesze robotnicze swych olbrzymich zakładów przemysłowych, produkujących gaz, i czyni ich współwłaścicielami przedsiębiorstwa, mającego pchnąć świat na nowe tory. Tymczasem olbrzymia eksplozja niszczy zakłady fabryczne. Wybucha strajk. Robotnicy domagają się usunięcia inżyniera fabryki, którego uważają za sprawcę nieszczęścia — ale właściciel sprzeciwia się temu, wiedząc, że inżynier w niczem nie ponosi winy wybuchu. Żądają tegosamego i inni okoliczni fabrykanci, związani interesem z produkcją fabryki gazu, ale i w tym wypadku napotykają na opór, aby ostatecznie ulec pod naciskiem siły w postaci wojska i maszynowych karabinów.

Na tak wątłym szkielecie pomysłu osnuła akcja toczy się żywo w jakimś abstrakcyjnym świecie, gdzie wszyscy deklamują z patosem — jak przystoi na wcielone symbole, przyczem zdradzają absolutną nieznajomość ostatecznych celów swej polityki.

Wyjaśnia je pojawiający się w akcie ostatnim karabin maszynowy, skierowany w pierś demonstrującego przed więzieniem tłumu.

Symbolistyka niewątpliwie przytłacza w sztuce Kaisera ideologję sztuki. Wszyscy, od fabrykanta miljardera począwszy a na dziewczynie wiejskiej skończywszy, deklamują z niesłychanym patosem frazesy na temat poprawy społecznych stosunków, ale nikt nie przykłada czynnie ręki do tego, aby realizację tych ideałów przyspieszyć. Jest nawet desperat-oficer, który wytrącony z wygodnych warunków życia, samobójstwem kończy życiową wędrówkę.

Chaotyczność akcji, przytłoczonej symbolistyką i patosem, z jakim występują obrońcy idei zreformowania świata, sprawia, że sztuka nuży, mimo pewnych wybłysków i rakiet propagandowych. Rozgłos, jaki towarzyszył jej zagranicą, był prawdopodobnie argumentem, który zadecydował o jej wystawieniu na scenie teatru im Słowackiego. Ale śmiało rzec można, że nie poprawi ona bilansu repertuarowego i prawdopodobnie zawiedzie rachuby, jakie wiązano z efektowną inscenizacją wybuchu w fabryce lub terorem karabinów maszynowych.

Sztuka nie daje pola do rozwinięcia gry scenicznej, gdyż opiera się przeważnie na walorach deklamacyjnych. — W grze pp. Adwentowicza, Brackiego i Krasnowieckiego nie zatracił się ani jeden z czynników istotnych ideowych i zmysłowych sztuki. Jedynym artystą, który znalazł dla siebie wdzięczne pole do popisania się silnym akcentem dramatycznym w epizodycznej roli poszarpanego eksplozją robotnika, był p. Mierzyński, którego talent zdobywa się w danych momentach na kapitalne błyski intuicji aktorskiej. P. Adwentowicz w roli ideologa miljardera, deklamował z głębokiem przejęciem się i szczerością, p. Białkowski w roli białego pana, miał bardzo dobrą maskę i suggestywny wywoływał nastrój. — P. Krasnowiecki wreszcie mówił z polotem i siłą przekonania.

Inscenizacja, nastręczająca pewne trudności, była dziełem dyr. Trzcińskiego i w trzech aktach odniosła zasłużony sukces uznania. Natomiast akt czwarty, wprowadzający działanie tłumu, wypadł słabo w następstwie braku odpowiedniej obsady.

W. Pr.

Wiadomości naukowe, literackie i artystyczne

— O POLSCE ZA GRANICĄ. Z inicjatywy posła polskiego w Wiedniu, p. Zygmunta Lasockiego, wydało Biuro Prasowe poselstwa pod kierownictwem dra Parnesa specjalny numer polski tygodnika niemieckiego »Fremdenpresse«. Ważność tego numeru polega na tem, że przeznaczony jest nie dla prasy wiedenskiej, lecz zagranicznej, w w pierwszym rzędzie holenderskiej i skandynawskiej, z którą redakcja »Fremdenpresse« utrzymuje bardzo bliski kontakt. Jak wynika z treści i układu specjalnego numeru o Polsce, chodziło drowi Parnesowi o omówienie najważniejszych i najbardziej aktualnych problemów polityki polskiej. W numerze tym dochodzą do głosu najwybitniejsze osobistości naszego świata politycznego, co jest najlepszą gwarancją, że informacje o Polsce, obliczone na zagranicę, są ścisłe i autorytatywne. I tak omawia prezydent Ponikowski sytuację wewnętrzno-polityczną Polski, minister Skirmunt kreśli stanowisko Polski na konferencji w Genui, a p. Michalski zajmuje się budżetem naszym za rok 1922.

Ze względu na specjalny stosunek »Fremdenpresse« do Holandji, ogłosił tam poseł Lasocki wyczerpujący artykuł o stosunkach handlowych między Polską a Holandją. Licząc się z charakterem Holendrów, operuje poseł Lasocki cyframi i datami, co jest chyba najlepszą formą przekonania zagranicy o naszych zdolnościach eksportu.

Na uwagę zasługuje także artykuł prezydenta austrjackiego parlamentu dra Ryszarda Weisskirchnera pod tytułem: »Austrja a Polska« i wywody dra Juljusza Twardowskiego, prezydenta polsko-austrjackiej Izby handlowej, pod tytułem: »Na drodze do pokoju gospodarczego«. Feleton wreszcie prof. Parnesa pod tytułem: »Polskie Ateny« zajmuje się kulturalną stroną problemu wileńskiego i przynosi nieznane dla obcych szczegóły historyczne o kulturalnem znaczeniu Wilna dla umysłowości Polski. Notatki literackie, artystyczne i gospodarcze uzupełniają polski numer »Fremdenpresse«.

— O KOBIECIE I MIŁOŚCI. Wybór najznakomitszych pisarzy i myślicieli. Ułożył Kazimierz Bukowski. Warszawa Nakład »Lektora«.

Wykwintnie wydana książka przynosi obfity zbiór myśli, uwag i aforyzmów kilkudziesięciu najznakomitszych obcych i polskich pisarzy o kobiecie. Uwagi te snują się przeważnie około problemu miłości, tego nigdy niezgłębionego zagadnienia tajemnicy kobiety i mężczyzny i ich wzajemnego do siebie stosunku. Z polskich autorów zabierają głos: Berent, Przybyszewski, Sienkiewicz, Zapolska i Żeromski. Zdania i myśli wybrane są trafnie przez p. Bukowskiego.

wp.

— BIBLJOTEKA TEATRÓW WŁOŚCIAŃSKICH. Związek teatrów i chórów włościańskich we Lwowie wydał w swojej bibljotece dwa utwory dramatyczne: »Kościuszko pod Racławicami« W. L. Anczyca z muzyką i ilustracjami (cena 600 Mkp.) i »Ojcowizna«, komedja ludowa F. Dominika (cena 300 Mkp). Obydwa dziełka, wydane bardzo starannie stanowią cenny nabytek dla wszystkich teatrów ludowych. Na zbliżający się obchód Konstytucji 3 Maja polecić możemy »Kościuszkę pod Racławicami«, którego obraz trzeci (Bartosz Głowacki) ze względu na łatwą inscenizację może być odegrany nawet przez małe teatry włościańskie. Książki te nabywać można w Związku teatrów i chórów włościańskich we Lwowie (ulica Mickiewicza l. 26), oraz we wszystkich księgarniach.

— NOWE KSIĄŻKI:

CYBULSKI Stefan: Życie starożytnych Greków i Rzymian, przedstawione na ich sprzętach i budowlach. Lwów. Książnica Polska, 1922.

SIEMIEŃSKI Józef: Ustrój Rzeczypospolitej Polskiej. Wykład syntetyczny. Lwów. Książnica Polska, 1922.

ŚLĘCZKOWSKA Mieczysława: Wśród dziejowej zawieruchy. Obrazy historyczne od 1758 do 1796. Wyd. drugie. Lwów. Książn. Polska, 1922.

Ze sportu

ROZGRYWKI W PIŁCE NOŻNEJ O MISTRZOSTWO OKRĘGU KRAKOWSKIEGO. W niedzielnych rozgrywkach o mistrzostwo nadniespodziewanie poniosła Cracovia klęskę od Makkabi. W ten sposób tytuł mistrza w roku bieżącym, zdaje się, że Cracovia straciła. Uzyskać mogłaby go tylko wówczas, gdyby wyniki dalszych wszystkich zawodów o mistrzostwo osiągnąć zdołała z dodatnim dla siebie rezultatem, a więc i następne spotkanie z Wisłą, co jednakowoż — sądząc po jej dotychczasowych rezultatach — wydaje się bardzo wątpliwem. Zadziwiające są natomiast dotychczasowe wyniki Wisły. Wszystko przemawia zatem, iż drużyna ta po długoletnim wypoczynku, w niedługim czasie zabierze w polskim sporcie footballowym głos decydujący. Również zadziwiające postępy są Jutrzenki, która z niedawnego ostatniego miejsca coraz poczestniejsze miejsce wywalcza dla siebie.

Obecny stan zawodów o mistrzostwo jest następujący: Wisła 7 punktów, Cracovia 5, Jutrzenka 4, B. B. S. V. 3, Makkabi 3 i Sturm bez miejsca.

Cracovia — Makkabi 0:1 (0:1). Przebieg tych zawodów był nieciekawy. Tempo leniwe, gra nudna. U graczy Cracovii widoczne było przemęczenie (ale po czem? Czy jeszcze po Törekvesie!), chodzili oni apatycznie po boisku, niezdolni do wytężenia choćby minimum energji. Start do piłki był u nich żaden, spokojnie oczekiwali, dopóki piłka sama nie wpadła im pod nogi, a i tę jeszcze puszczali (Kotapka, Kałuża). Za to brak startu do piłki starali się pokryć wymachiwaniem rękoma lub niesmacznem wzajemnem zwracaniem sobie uwag. Zdaje się, iż Cracovia przekroczyła już szczyt najwyższej formy i szybkiemi krokami schodzić poczyna, na odpoczynek. Wczas się zmęczyła. Zmiany w napadzie są konieczne, o ile odpoczynek trwać ma krótko. Zawody rozpoczęły się grą otwartą. W 3 m. śliczna centra Szperlinga, lecz pod bramką nie było żywej duszy, po chwili nadbiegający Kogut spudłował do rąk bramkarza. W 6 m. nastąpił jedyny do pauzy słaby strzał do bramki Cracovii: Pałk chwycił, a trzymaną już w rękach piłkę wypuścił do własnej bramki. Odtąd rozpoczyna się gra chaotyczna bezplanowa. W Cracovii dobrym w polu byli jedynie Styczeń i Kogut, ostatni po pauzie mniej ambitny. Obrona nie miała pola popisu.

Makkabi wystąpiła z 2 graczami z rezerwy. Największą uwagę skupiła ona na obronę swej bramki, którą też znakomicie obronić umiała. Jej obrona i bramkarz grali ofiarnie. Również pomoc zasłużyła na pochwałę. Napad od czasu do czasu próbował przeprowadzać ataki, lecz rozbijały się one w pobliżu pola karnego. Przez cały przeciąg gry zdołał on tylko trzy razy strzelić do rąk bramkarza Cracovii. Po pauzie skupiał się on również w okolicy swej bramki.

Sędzia p. Ziemiański z początku bezstronny, ku końcowi zbyt przejęty przegraną Cracovii. — Cornerów 3:1 dla Cracovii.

Jutrzenka — Sturm 3:0 (0:0). Więcej interesujące od zawodów Cracovia—Makkabi były zawody Jutrzenka—Sturm. Mimo, że zawodów tych nie afiszowano, zebrała się na nich znaczna liczba widzów. Jak zwykle, Jutrzenka ładnie kombinowała, ładnie przeprowadzała ataki, lecz nieumiejętność strzelania napadowców nie pozwoliła dostatecznie wyzyskać jej przewagi nad Sturmem. Nie został wyzyskany w 7 m. rzut karny, strzelony w bramkarza, a odbity od niego i strzelony powtórnie, poszedł na aut. W 19 m. wybiegł bramkarz Sturmu, minął piłkę a do pustej zupełnie bramki nie zdołał trafić napadowiec Jutrzenki. Tosamo było w 38 m.: bramkarz wybiegł, puścił piłkę, a nadbiegający gracz przestrzelił. Ataki Sturmu były rzadkie. — Po pauzie kilka ataków Sturmu, chwil kilka gra otwarta i znów stały nacisk na bramkę Sturmu, tylko że już efektowniejszy, gdyż Jutrzenka zdołała dla siebie zdobyć trzy bramki. Sędziował p. Fischer dobrze.

Na zawodach Jutrzenka—Sturm zaszedł pożałowania godny wypadek Mianowicie obrońca Sturmu, Janiczek, przy wykopywaniu piłki podłożył tak nieszczęśliwie nogę, iż doznał jej złamania. Pogotowie ratunkowe odwiozło nieszczęśliwego gracza do szpitala.

B. B. S. V. — Wisła 0:4. Świetne zwycięstwo osiągnąć zdołała Wisła w Bielsku, pokonawszy tamtejszy B. B. S. V. w stosunku 4:0. Publiczność za ładną grę Wisły, urządziła jej wspaniałą owację.

AUSTRJA—NIEMCY 0:2 (0:0). Międzypaństwowe zawody Austrja—Niemcy w Wiedniu skończyły się łatwem zwycięstwem Niemców. W niemieckim teamie nie brali udziału gracze mistrzowskiej drużyny Fürthu, która w tensam dzień walczyła przeciwko monachijskiemu Wackerowi. Zwycięstwo Niemców jest więc tembardziej znamienne.

Z sali sądowej

WZNOWIONA SPRAWA FAŁSZERSTWA BANKNOTÓW CZESKICH.

Kraków, 25 kwietnia.

W trzecim dniu rozprawy przeciw Dröhlichowi przesłuchano Goldfingera, jednego członka z szajki fałszerzy, zasądzonego na pięć lat więzienia. Świadek zeznał, że jeździł z Dröhlichem do Wiednia po zakupno samochodu. Wspomniał również o zmarłym Bromowiczu, który raz twierdził o Dröhlichu, że jest niewinny, innym razem zaś, że Dröhlich ich (to jest wspólników) zasypał, jako konfident policyjny.

Zawezwany ponownie do rozprawy w charakterze świadka Kotarba zeznał, że jeździł do Warszawy, skąd przywiózł papier, filc, oraz ceratę. Nadto zeznał, że na pewien czas przed jego aresztowaniem był wprawdzie u niego w mieszkaniu Dröhlich, lecz rozmawiali wówczas o lornetce. Na pytanie, kto go namówił, by udawał warjata, odparł, że nie wie.

Prokurator Sozański pyta:

— Panie Kotarba, kiedy pan zaczął »robić warjata«?

Świadek Kotarba (przyciszonym głosem): Nie wiem...

Prokurator Sozański: Ja panu przypomnę: Wówczas, kiedy do więzienia przyszedł p. Dröhlich.

Następnie przewodniczący, dr Jendel, odczytał pismo policji w Pradze o ukradzeniu walizki z falsyfikatami. W międzyczasie wielkie wrażenie wywołało na sali oświadczenie prokuratora, który na podstawie wyników dotychczasowej rozprawy stwierdził, że Dröhlich jest owym poszkodowanym właścicielem 68.000 fałszowanych koron czeskich, które jego znajomemu i wtajemniczonemu w sprawę Platzowi zabrał wraz z walizą Guth w Pradze w listopadzie 1919 roku, a na co wskazuje teraz tak treść listu, pisanego w dniu 14 lutego 1920 roku przez Platza z Wiednia do dra Dröhlicha w Krakowie, jak i treść przedłożonych przez prokuratora Sozańskiego pism dyrekcji policji w Wiedniu i Pradze, oraz treść odpisów odnośnych aktów sądu krajowego w Pradze. Tą okolicznością uzasadnia prokurator związek sprawy Platz Guth ze sprawą dra Dröhlicha o fałszowanie czeskich banknotów i podnosi ją, jako dalszy silny dowód przeciw obwinionemu Dröhlichowi o współudział w tem podrabianiu banknotów.

Świadek Stefan Wanicki, z zawodu szofer, ze-

znaje, że wiózł raz autem do Wiednia Dröhlicha. W drodze powrotnej na granicy austrjacko-czeskiej w Hohenau podczas ścisłej rewizji skonfiskowano Dröhlichowi z jego kuferka 15 paczek papierosów egipskich. Ponieważ Dröhlich tłumaczył się zawsze brakiem gotówki, co potwierdził także Wanicki, przewodniczący zapytuje świadka, skąd Dröhlich mógł nabyć tyle tytoniu. Świadek odpowiada, że Dröhlich dążył do szybkiego zrobienia majątku i trudnił się »paskiem«. Oświadczenie Wanickiego wywołuje uwagi sędziów przysięgłych co do bezgotówkowych tranzakcyj Dröhlicha.

Sensacyjny zwrot w rozprawie przyniosły zeznania p. Salomei Vogler, żony zegarmistrza, która w roku 1920 odnajmowała pokój Dröhlichowi przy ulicy Felicjanek l. 23. Świadek podaje, że kilka dni przed wyprowadzeniem się Dröhlicha zauważyła pod jego łóżkiem maszynę z dwoma walcami, a sąsiadki jej słyszały, jak Dröhlich stukał na tej maszynie. Voglerowa na drugi dzień wezwała sąsiadkę, p. Wolaszczykową, z którą weszła do pokoju Dröhlicha, gdzie na podłodze zobaczyły maszynę a obok niej drobniutkie kółeczka papierowe, pochodzące niewątpliwie z perforowania papieru. Voglerowa zaniepokojona wezwała Dröhlicha do sklepu i zażądała od niego usunięcia maszyny, grożąc w przeciwnym razie doniesieniem do władz. Dröhlich schował wtedy do szafy maszynę, co jednak zauważyła służąca, a na powtórne upomnienie Voglerowej przyprowadził wieczorem kilku mężczyzn, którzy maszynę zabrali. Na zapytanie przewodniczącego Dröhlich oświadcza, że maszyny tej używał do cięcia tytoniu, a wyglądu jej sobie nie przypomina; twierdzi jednakże, że miała nóż, czemu świadek zaprzecza. Również sędzia przysięgły, Drozdowski, zaznacza, że maszyna introligatorska do cięcia posiada tylko deskę i nóż, a nie ma żadnych walców. Wtedy Dröhlich oświadcza, że nie zna się na maszynach. Dalej świadek Voglerowa zeznaje, że Dröhlich na tydzień przed wyprowadzeniem się wyjechał do Wiednia, a prokurator zauważa, że czas pobytu w Wiedniu Dröhlicha zgadza się z datą protokołu policji wiedeńskiej co do okradzenia Dröhlicha z walizy, zawierającej fałszywe korony czeskie.

Następny świadek, Wolaszczykowa, zeznaje zgodnie z Voglerową, dodając, że opowiadały jej sąsiadki, iż słyszały rozbrzmiewające stukanie na maszynie przez jedną noc w mieszkaniu Dröhlicha. Świadek Wolaszczykowa widziała tę maszynę pod łóżkiem Dröhlicha i oświadcza, że podobną maszynę wyświetlano na ekranie w kinie w scenie, przedstawiającej fałszowanie banknotów. Zeznania tych świadków, nieprzesłuchanych przy pierwszej rozprawie, wywołują widoczne wrażenie na oskarżonym.

Obrońcy stawiają wnioski o przesłuchanie szeregu nowych świadków, współwięźniów Dröhlicha, przed którymi Kotarba miał się wyrażać o niewinności oskarżonego — Trybunał dopuścił wniosek obrony, wobec czego przesłuchano kilku więźniów. Ci zeznają, że istotnie Kotarba, po zapadnięciu wyroku przy pierwszej rozprawie, wyrażał się o Dröhlichu, że jest niewinny.

Na dzisiejszej rozprawie zapadnie wyrok.

Konferencja w Genui ma być zakończona 2 maja

Berlin, 24 kwietnia (PAT). »Vossische Zeitung« donosi z Genuy: Wczoraj wieczorem oświadczył Lloyd George prezydentowi delegacji włoskiej Facta, że będzie musiał pod koniec tygodnia opuścić Genuę, ponieważ musi być obecnym w Belgji w czasie odwiedzin angielskiej pary królewskiej. Facta próbował odwieść Lloyda George od tego zamiaru. Po dłuższej konferencji miano się porozumieć w tym kierunku, że **konferencja zakończy się dnia 2 maja w sposób uroczysty.** Materjał, który do tego czasu nie będzie załatwiony, mają załatwić specjalne komisje poza Genuą.

Pismo dowiaduje się dalej, że **Poincare przyjedzie do Genuy na uroczyste zamknięcie konferencji.** Przy tej sposobności wygłosi on mowę. Na uroczystem posiedzeniu końcowem, wedle informacyj »Vossische Zeitung«, będzie ogłoszone, że mocarstwa, które brały udział w konferencji, porozumiały się w tym kierunku, że atak jakiegoś państwa na obszar państwa drugiego **byłby przeciwny zasadom z Cannes i Genui i spotkałby się z potępieniem i odparciem całego świata.**

Sukces delegacji francuskiej

Genua, 24 kwietnia (PAT). Agencja Havasa donosi: Delegacja francuska otrzymawszy ze strony sprzymierzonych **jasną i wyraźną odpowiedź** na ostatnią odpowiedź niemiecką oraz **doprowadziwszy do wycofania z dyskusji memorandum rosyjskiego, osiągnęła w ten sposób stwierdzenie, że wykluczone jest zezwolenie na dalsze narażanie się na niebezpieczeństwo.** — Osiągnięte przez delegację francuską wyniki nauczyły Niemców i Rosjan, że duch pojednania, przyświecający pracom konferencji, **nie przekracza jednak pewnych określonych granic** i że polityka oporu przeciwko traktatom **oraz dwuznaczna postawa nie będą tolerowane.** W ten sposób interwencja ministra Barthou **oczyściła atmosferę konferencji,** która obecnie może wznowić tok normalny swych prac.

BARTHOU ROZGORYCZONY.

Paryż, 24 kwietnia (AW). Krążą pogłoski, jakoby Barthou **rozgoryczony ciągłem napadaniem prasy francuskiej na jego osobę,** prosił Poincarego, aby ten objął sam przewodnictwo nad delegacją francuską.

Oświadczenie Lloyd Georgea

Paryż, 24 kwietnia (AW). »Echo de Paris« donosi z Genui, że najważniejsza część mowy L. George'a, wygłoszonej na wczorajszem zgromadzeniu delegatów, brzmi, jak następuje:

»Oświadczam otwarcie w imieniu delegacji angielskiej, że jeżeliby o to szło, aby utrzymać dawny duch bojowniczy i wznowić dawne przeciwieństwa, to **demokracja angielska zostanie ostatecznie poza ententą.** Niedawne wydarzenia miały ten skutek, że **ochłódł entuzjazm ludności angielskiej dla ententy i jej sprzymierzeńców.** Gdyby nastąpiło rozłączenie między nami, szczerzebym się zasmucił. Przed wojną, podczas wojny i po wojnie robiłem wszystko możliwe, by **zapobiec rozłamowi.** Nawet podczas tej konferencji usiłowałem ciągle w tymsamym duchu postępować. Jest jednak rzecza konieczną, by raz na zawsze wiedziano, że **Anglja stanie po stronie tych, którzy pragną pokoju, wszystko jedno, kto to będzie.** Anglja przezwycięży wszystkie trudności, które napotka na swej drodze«.

»Echo de Paris« dodaje, że L. George wypowiedział te słowa **w złym humorze i w dość przykrym tonie.**

BADANIE NOTY ROSYJSKIEJ.

Genua, 24 kwietnia (PAT). Wczoraj popołudniu odbyło się pod przewodnictwem angielskiego rzeczoznawcy Evansa posiedzenie komitetu ekspertów, poświęcone **badaniu noty rosyjskiej.** Po szeregu przemówień zadecydowano, że **Rosjanie mają nazajutrz złożyć pisemną opinję co do zobowiązań zawartych w art. 1 do 7.** Dyskusja ma być dzisiaj kontynuowana.

Berlin, 24 kwietnia (PAT). »Lokal-Anzeiger« donosi, że nazajutrz po podpisaniu traktatu rosyjsko-niemieckiego **zawarta została również umowa pomiędzy niemiecko-ukraińską delegacją,** podpisaną przez Rathenaua z jednej, a Rakowskiego z drugiej strony. Z innych źródeł donoszą, jakoby **wiadomość ta była nieprawdziwą.**

LENIN JEDZIE DO GENUY.

Paryż, 24 kwietnia (PAT). Wedle radiotelegramu z Moskwy, nadanego do Rzymu, wyjechał Lenin z Moskwy do Genuy.

Bezprawia Litwinów

Wilno, 24 kwietnia (PAT). Z pasa neutralnego donoszą, że w ostatnich 4 dniach niewielkie **oddziały żołnierzy litewskich z oficerem na czele wtargnęły do miejscowości Kozaliszki w gminie sumieliskiej, leżącej w pasie neutralnym.** Żołnierze litewscy dokonali **ścisłej rewizji** we wszystkich domach i zabudowaniach w całej wsi celem **wzięcia do wojska mieszkańców wioski będących w wieku poborowym.** Rewizja ta dała jednak nikłe rezultaty, bo młodzież wiejska uprzedzona o niej **opuściła wieś** zawczasu na czas trwania rewizji. Żołnierzom litewskim udało się aresztować i odstawić do Kowna jednego tylko mieszkańca w wieku poborowym: Gawrońskiego. Wypadki takie powtarzają się w dalszym ciągu.

Wilno, 24 kwietnia (PAT). W nocy z dnia 23 na 24 bm. **żołnierze litewscy obsadzili w pasie neutralnym wioski** następujące: Podprudzie, Sijuny i Ratahe na północ od Święcian i Kurkiszki na zachód od Trok. Żołnierze litewscy dopuścili się w tych wioskach **szeregu gwałtów nad ludnością cywilną.** Między innymi aresztowali oni milicjantów miejscowych Leona Politę i Wincentego Łozeckiego.

Różne wiadomości polityczne

NA NOTĘ KOWIEŃSKĄ, wysłaną przez litewskiego ministra Jurgitisa do prezesa Rady Ligi Narodów, Hymansa, odpowiedział p. Askenazy, wykazując sprzeczności w twierdzeniach ministra Jurgitisa co do grasowania tyfusu w więzieniach kowieńskich. P. Askenazy odrzuca z całą stanowczością, pozbawione wszelkich dowodów, oskarżenia rządu polskiego o rzekomą agitację w Litwie kowieńskiej. Zapowiedź, że rząd kowieński ma zamiar wreszcie po trzech latach przywrócić wolność polskim więźniom politycznym, wywołałaby w Polsce najżywsze wrażenie — gdyby się sprawdziła.

WYJAZD POSŁA ANGIELSKIEGO. Z Warszawy telefonują nam: Poseł angielski w Warszawie, Max Müller, wyjeżdża w przyszłym tygodniu wraz z małżonką na dłuższy urlop do Anglji. Powrót p. Maxa Müllera do Warszawy nastąpi dopiero w sierpniu.

WYJAZD POSŁA JAPOŃSKIEGO. Dnia 24 b. m. wyjechał z Warszawy na urlop ambasador japoński, p. Kawakami Tossa Tsune.

NACZELNIK WYDZIAŁU KONSULARNEGO M. S. Z. BABIŃSKI wyjeżdża na podróż inspekcyjną po polskich placówkach konsularnych na tak zwany Bliski Wschód. Zwiedzi on przedewszystkiem konsulaty jeneralne w Konstantynopolu i Bukareszcie.

EXEQUATUR KONSULARNE udzielił Naczelnik państwa p. drowi Engenjuszowi Wurzianowi konsulowi jeneralnemu we Lwowie.

O PRAWA ŻYDÓW NA LITWIE. Sejm kowieński przy drugiem czytaniu projektu konstytucji odrzucił paragraf o utworzeniu ministerstwa do spraw mniejszości narodowych. Na znak protestu przeciwko tej uchwale posłowie żydowscy opuścili salę obrad, a minister dla spraw żydowskich p. Sołowiejczyk podał się do dymisji.

KRÓL WŁOSKI W GENUI. Uroczysty objad u króla włoskiego na cześć delegatów, zebranych w Genui, odbył się na pokładzie okrętu wojennego, który przywiózł króla. Jak donosi »Neue Freie Presse«, obecni byli wszyscy kierownicy delegacji. Z Rosjan przybyli Cziczerin i Krasin. Przy stole zasiadł król włoski w środku, po prawej jego stronie Lloyd George, po lewej Barthou. Naprzeciw króla siedział kanclerz niemiecki, obok niego zaś delegat belgijski. Przed objadem przedstawiono królowi wszystkich obecnych. Król z każdym z delegatów zamienił kilka słów po francusku. Kanclerz niemiecki dziękował przy tej sposobności królowi za gościnność okazywaną Niemcom we Włoszech. Również z Cziczerinem, który przybył we fraku, rozmawiał król przez pewną chwilę.

Król opuścił Genuę dnia 23 bm. wieczór na pokładzie okrętu wojennego »Conte Cavour«. Król wyraził prezydentowi ministrów zadowolenie z powodu wzorowej organizacji konferencji.

SPRZYSIĘŻENIE PRZECIWKO DELEGACJI SOWIECKIEJ. Pisma berlińskie donoszą z Genuy, że badania personaljów, aresztowanych tam 15 Rosjan z powodu ich sprzysiężenia przeciwko delegacji rosyjskiej, okazały, że wśród nich znajduje się Sawinkow. Uchodzi on za główną osobę przygotowującą sprzysiężenie przeciwko delegacji rosyjskiej. Przeciwko wszystkim 15 zostało wniesione oskarżenie.

WYJĘCI Z POD AMNESTJI. »Rodzimy Kraj« donosi, że dnia 15-go ogłoszono w Charkowie amnestję, której tekst brzmi: Art. I. Skoropadski, Petlura, Machno, Wrangel i Sawinkow są wyjęci z pod prawa, jako nieprzyjaciele wolności narodu ukraińskiego. Art. II. Przebywający za granicą obywatele ukraińscy mogą korzystać z amnestji i wrócić do kraju, jednak każdy z nich musi wnieść osobną prośbę.

ARESZTOWANIA W REWLU. Policja estońska aresztowała w Rewlu szereg urzędników, należących do handlowej misji sowieckiej. Dokonano rewizji w mieszkaniu jednego z funkcjonarjuszów konsulatu sowieckiego. Wypadki te pozostają w związku z aresztowaniem w Moskwie kilku pracowników przedstawicielstwa estońskiego.

NIEPOKOJE W GRUZJI. Z Konstantynopola nadchodzą wiadomości, że niepokoje w Gruzji trwają dalej.

NIEZAWISŁA MONGOLJA. Wedle depeszy z Kopenhagi ogłosiła północna Mongolja swoją niezawisłość i zawarła z rosyjskim rządem sowietów przymierze wojskowe, aby się zabezpieczyć przeciwko atakom ze strony Chin.

PRZERWANIE ROKOWAŃ. Z Czyty donoszą: Rokowania między republiką dalekiego Wschodu a Japonja zostały dnia 16 kwietnia przerwane, ponieważ Japończycy nie chcieli ustalić terminu wycofania swoich wojsk. Delegat japoński oświadczył, że wojska japońskie pozostaną na obsadzonych obszarach, atoli nie będą się dalej posuwały. Delegat republiki Dalekiego Wschodu, Petrow, opuścił Dairen.

MANIFESTACYJNY STRAJK W IRLANDJI. W 26 hrabstwach południowo-zachodniej Irlandji postanowiono ogłosić 24-godzinny strajk celem zamanifestowania przeciwko zerwaniu rokowań pokojowych.

STRAJK W PRZEMYŚLE BAWEŁNIANYM W ANGLJI. Z Londynu donoszą 24 bm.: Wskutek zerwania rokowań w sprawie płac robotniczych w przemyśle bawełnianym, robotnicy porzucą pracę w końcu tygodnia.

WYBÓR PREZYDENTA ARGENTYNY. Przy wyborach na prezydenta Argentyny otrzymał znaczną większość kandydat partji radykalnej. Prezydentem wybrany został Marceli Alvear, który obecnie zajmuje urząd ambasadora argentyńskiego w Paryżu.

Dział ekonomiczny

* WYWÓZ NASION. Warszawski »Przegląd Wieczorny« podaje 24 b. m.: Onegdaj zmniejszony komplet głównego urzędu przywozu i wywozu upoważnił biuro głównego urzędu do wydawania pozwoleń na wywóz wszelkich nasion z wyjątkiem złoża, koniczyny, łubinu i nasion strączkowych jadalnych.

* WZROST INFLACJI. — Rachunki Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej na dzień 15 b. m., wykazują, że obieg banknotów na ten dzień wynosił 257,332,400.820 marek 50 fen., t. zn. w porównaniu z ubiegłym okresem, wzrósł o

* LISTY WARTOŚCIOWE Z ZAGRANICY. (Warszawa, 20 kwietnia). Polski zarząd pocztowy przystąpił od 1 kwietnia b. r. do wymiany z zagranicą listów z podaną wartością. Na razie ustalono, że mogą nadchodzić przez czesko-słowackie urzędy: Bogumin i Cieszyn czeski z zagranicy listy z podaną wartością do urzędów wymiany w Krakowie i Cieszynie Polskim. Najwyższa wartość listów nie może przekraczać 1.000 franków.

Listy z podaną wartością czeskie urzędy wymiany wydają urzędom polskim zapomocą kart wartościowych w workach zamkniętych w sposób, ustalony dla listów poleconych. — Urzędy przeznaczenia zawiadamiają adresatów o nadejściu listów z podaną wartością i wydają w urzędzie bez żadnychh opłat.

* OPŁATY SKŁADOWEGO DLA PRZESYŁEK ZAGRANICZNYCH. Dyrekcja kolei państwowych w Krakowie ogłasza: Z dniem 25 kwietnia 1922 roku tracą moc obowiązującą tutejsze zarządzenia w sprawie podwyższenia opłat składowego dla przesyłek zagranicznych w stacjach, w których znajdują się magazyny celne. Z powyższym terminem należy opłaty składowego od tych przesyłek pobierać w wysokości, przewidzianej taryfą ogólną na przewóz towarów część II. (Wykaz opłat dodatkowych) z uwzględnieniem zarządzonej od 1 października 1921 roku podwyżki tych należytości. Przy przesyłkach celnych postojowe względnie składowe, liczy się po myśli artykułu 65 p. 1. Przepisów przewozowych po upływie 48 godzin, jeżeli zwłoka powstała z winy nadawcy lub odbiorcy, przyczem do terminu odbioru przesyłki nie wlicza się czasu trwania formalności celnych.

* PRZEDŁUŻENIE TERMINU ZGŁASZANIA KOTŁÓW PAROWYCH. Izba handlowa i przemysłowa w Krakowie donosi, że termin zgłaszania kotłów parowych, ustanowiony w myśl rozp. min. z 27 stycznia b. r. na dzień 31 marca b. r. przedłużony został do dnia 30 kwietnia b. r. Właściciele kotłów winni zgłosić posiadane kotły niezależnie od tego czy są one czynne czy też nie. Zaznacza się, iż zgłoszenia przedsiębiorstw z województwa krakowskiego i lwowskiego nadsyłać należy do Stowarzyszenia dozoru kotłów w Warszawie (ul. Chmielna 2).

* DNIA 6 KWIETNIA odbyło się posiedzenie Rady nadzorczej Polskiego Towarzystwa Handlowego S. A. w Krakowie. Przedłożone przez dyrekcję sprawozdanie i bilans za rok 1921 zostały przyjęte, poczem Rada nadzorcza uchwaliła wypłacić za 1921 rok 50% dywidendy.

* KAPITAŁ OBCY W POLSCE. — Belgijskiej spółce akcyjnej pod firmą: »Trefileries, Pointeries et Clouteres de Varsovie, Societé Anonyme«, mającej siedzibę prawną w Foutaine l'Ereque, pozwolono na działalność w państwie polskiem, w celu prowadzenia fabryki drutu, sztyftów i gwoździ w Warszawie.

* WZROST CEN W ROSJI. Po świętach Wielkanocnych ceny wzrosły w Moskwie niebywale. Rubel złoty kosztuje 2 miljony sowieckich rubli. Kurs marki polskiej dochodzi do tysiąca rubli sowieckich.

* ZE ŚWIATOWYCH RYNKÓW WŁÓKIENNICZYCH. Światowi spekulanci wełny są pewni, że popyt na wełnę będzie znacznie większy, niż podaż aż do chwili pojawienia się na rynkach cienkich gatunków wełny z nowej strzyży. Postanowiwszy zabezpieczyć swoje interesy przez kontrolę nad ograniczonemi ilościami wełny, znajdującemi się obecnie na rynku, podbijają ceny nietylko w Anglji, ale i wszędzie tam, skąd wełna bywa dostarczana.

W obecnej chwili sytuacja na rynku angielskim (Nottingham) w handlu eksportowym wyrobami dzianemi jest bardziej ożywiona, niż na rynku wewnętrznym, wykazującym opóźnienie skutkiem przedłużenia się zimy. W związku z tem fabryki są bezczynne całkowicie lub częściowo. Tendencja w kierunku przełamania się cen nie ujawnia się, gatunki botany wykazują nawet tendencję zwyżkową. Jeszcze ujemniej wpłynął stan pogody na przemysł taśmowy, gdyż zawiodły nadzieje dotyczące znacznego zapotrzebowania taśmy jedwabnej dla konfekcji damskiej.

WARSZAWSKA GIEŁDA ZBOŻOWO-TOWAROWA (24 kwietnia). Żyto 12.650, owies 12.750, żyto wołyńskie franco Warszawa 13.100, siemię lniane franco Warszawa 22.000, kuchy rzepakowe 11.000, kuchy lniane 12.200, mąka żytnia 70% 17.800, otręby żytnie 8800, łubin niebieski 8600, otręby pszenne 8700.

TORUŃSKA GIEŁDA ZBOŻOWO-TOWAROWA. (21 kwietnia). Koniczyna czerwona 45000, biała 42000—48000, szwedzka 25000—35000, żółta 16000—18000, w łuskach 7000—8000, inkarnatka 18000—20000, Rajgras krajowy 18000—20000, tymotka 22000—24000, seradela 8000—9500, wyka letnia 6500—7500, wyka zimowa 14000—16000, peluszka 8500—9500, fasola siewna 9000—9500, bobik 8500—9500, gorczyca 11000—12000, rzepak 12000—13000, rzepik 12000—12500, łubin niebieski siewny 4700—5700, łubin żółty siewny 4700—5700, siemię lniane 10000—11000, konopie 7500—8500, mak niebieski 15000—16000, tatarka 6500—7500, żyto 5400—5900, pszenica 8500—9200, jęczmień 5000—5400, owies 5500—6000.

GDAŃSKA GIEŁDA ZBOŻOWA. (24 kwietnia). Żyto 420—430, pszenica 650—660, jęczmień 447—450, owies 430—445, groch 460—480, łubin 190—210.

Z TARGOWICY KRAKOWSKIEJ. Na targ od 15 do 21 kwietnia spędzono buhaji 102, wołów 47, krów 280, jałówek 167 (536), cieląt 735, owiec 2, nierogacizny 734, razem 2007 zwierząt. Płacono za jeden cetnar metryczny żywej wagi: buhaje od 26.400 do 48.000 mk.; woły od 25.000 do 45.000 mk.; krowy od 20.500 do 44.500 mk.; jałownik od 25.000 do 44.500 mk.; cielęta od 28.000 do 44.000 mk.; nierogaciznę od 50.000 do 69.000 mk.; bitej wagi nierogaciznę od 62.000 do 84.000 mk. Ze spędzonych na targ zwierząt sprzedano na konsumcję miejscową 1942 sztuk; na konsumcję innych gmin kraju 65.

Wiadomości giełdowe

Z GIEŁDY KRAKOWSKIEJ. Dla walut i dewiz zachodnich usposobienie bez zmiany utrzymuje się. Tendencja zwyżkowa dla marki niemieckiej, zapoczątkowana w ostatnich dniach ubiegłego tygodnia, na wszystkich rynkach pieniężnych, reagujących w ten sposób na fakt zawarcia traktatu rosyjsko-bolszewickiego. Wczoraj w obrotach przekazowych zyskała marka 1'25 punktu. Natomiast przekazami na Pragę rzucono o 1 punkt niżej, Wiedeń prawie bez zmiany.

W dziale akcyj przemysłowych interesowano się większą ilością gatunków, utrzymujących się w obrotach na dotychczasowym poziomie kursów. Większem powodzeniem cieszyła się »Siersza górnicza« zyskując 200 punktów. Z akcyj handlowych w obrotach »P. T. H.« i »Polski Glob« bez zmiany, z bankowych Małopolski, papiery procentowe bez ruchu.

Cedula kursowa giełdy krakowskiej z dnia 24 kwietnia 1922.

	ofiar.	żąd.
Polski Bank Przemysłowy	600'—	700'—
Bank Hipoteczny	825'—	875'—
Bank Małopolski	650'—	725'—
Transakcja	650'—	700'—
Ziemski Bank Kredytowy	550'—	600'—
Powsz. Bank Kredytowy	350'—	400'—
Akc. Bank Związkowy	650'—	700'—
Bank ziem dla kresów Łańcut	[illegible]	700'—
Bank Kredytowy w Warszawie	3000'—	3200'—
Polskie Tow. handlowe	660'—	700'—
Transakcja	625'—	650'—
Handl Spółka akc. »Impex«	250'—	300'—
»Polski Glob«	750'—	850'—
Transakcja		800'—
Żegluga Polska	300'—	350'—
Zieleniewski	6400'—	6700'—
Transakcja	6400'—	6675'—
H. Cegielski fabr. masz. Poznań	2400'—	2500'—
Transakcja		2450'—
Warsz. Ska akc. bud. parow.	1250'—	1400'—
Transakcja	1375'—	1350'—
»Trzebinia« fabr masz. i narz. roln.	1900'—	2000'—
Transakcja		1950'—
Zakłady amun. »Pocisk«	750'—	850'—
»Automotor« fabryka samoch.	1100'—	1200'—
Transakcja		1150'—
Fabr. Portland Cementu Szczakowa	17000'—	18000'—
»Gorka« fabryka cementu	6100'—	6300'—
Sierszańskie zakłady górn.	6200'—	6500'—
Transakcja	6300'—	6400'—
»Tepege« Tow. dla przeds. górn.	5800'—	6200'—
Transakcja		5950'—
Polska Nafta	2025'—	2125'—
Transakcja	2050'—	2075'—
»Oikos«	5600'—	6000'—
»Pezet« powsz. zakł. bud.	1000'—	1200'—
Fabr. przetw. tłuszcz. w Trzebini	3800'—	4000'—
»Krakus« Zjed. fabr. przetw. wysk.	2850'—	3050'—
Transakcja		2950'—
Fabryka porcelany w Ćmielowie	4500'—	5000'—
Fabr. i raf. cukru w Chodorowie	3300'—	3500'—

Waluty i dewizy:

	Kup.	sprz.	czeki	
Dolary St. Zjed.	3750'—	3900'—	3750'—	3900'—
Transakcja			3825'—	3845'—
Dolary kanad.	3550'—	3700'—	3550'—	3700'—
Franki francuskie	350'—	360'—	355'—	365'—
Franki belgijskie	315'—	330'—	325'—	335'—
Franki szwajc.	740'—	760'—	740'—	760'—
Funty szterl.	16700'—	17200'—	16700'—	17300'—
Marki niemieckie	14'50	15'25	14'50	15'25
Transakcja			15'10	15'05
Korony austr.	0'49	0'51	0'49	0'51
Transakcja			0'50 3/4	0'50 2/3
Korony czeskie	74'—	75'—	74'50	75'50
Transakcja			75'—	74'60
Korony węgierskie	5'—	5'25	5'—	5'25
Lei rumuńskie	23'—	25'—	24'—	26'—
Liry włoskie	195'—	215'—	195'—	215'—

GIEŁDA WARSZAWSKA. (24 kwietnia). Waluty: Dolary Stanów Zjedn. trans. 3860—3875—3860, sprzedaż 3880, kupno 3840, franki francuskie trans. 359—360, funty szterlingi trans. 17.000. Czeki: Gdańsk trans. 14'90, sprzedaż 15'80, kupno 14'70. Berlin 330'50—333'50—332, sprzedaż 334, kupno 330. Berlin trans. 14'75—15'10—14'90, sprzedaż 15'80, kupno 14'70. Londyn trans. 17.125—17.175—17.147'50, sprzedaż 17.245, kupno 17.045. Nowy York trans. 3850—3875, sprzedaż 3880, kupno 3840. Paryż trans. [illegible], sprzedaż 364, kupno 353. Praga 73'75, Szwajcarja trans. 735, sprzedaż [illegible], kupno [illegible]. Wiedeń trans. 51 sprzedaż 51'50, kupno 50.

Oblig. 4½% [illegible] sprzedaż 275, kupno 270. [illegible] 60'25—61'50, sprzedaż 62, kupno 60. 5% Warszawy trans. 285, sprzedaż 287, kupno 283.

Akcje: Bank dyskontowy 3750—3725. Bank handlowy 4575—4600, Bank Kredytowy w Warszawie 1—5 emisja 3350—3450, 6 emisja 3250—3300, Bank ziem polskich 1650, Warsz. Tow. fabryk cukru 35.500—35.400, Lilpop-Rau-Loewenstein 3675—3800. Drzewny przemysł i handel 1700, Warsz. Tow. kopalń węgla i zakł. hutn. 27.750—32.150—32.000, Ostrowieckie zakłady 8600—8350—8575, Rudzki i Ska 2575—2600. Starachowickie zakłady 6800—6825, Zakłady żyrardowskie 75.000—74.500—75.000, Borkowski 1345, 1350, Bracia Jabłkowscy 1725—1750—1700. Warsz. Tow. transportowe i żeglugi 2175—2125—2150, Polska Nafta 2085—2075.

GIEŁDA GDAŃSKA. (24 kwietnia). Dolary 254'74, Londyn 1125'—1135, [illegible] Paryż 2375'0—2362'40, marka polska [illegible], przekaz na Poznań 6'66—6'69.

GIEŁDA WIEDEŃSKA. (24 kwietnia). Renta [illegible]wa 160, austr. renta koronowa 155, renta lutowa 155, węg. renta koronowa 1[illegible]0, losy tureckie 33.100, priorytety kolei południowej 36.[illegible]00. Anglobank 18.800, Bankverein 6350, Bodenkredit 12.050. Austr. Zakład kredytowy 8650, Bank depozytowy 8375. Laenderbank 18.000. Merkury 4750, Unionbank 6[illegible]00. Bank obrotowy 3350. Ziemnostepska 63.050. Kolej północna 320.600, Lwów-Czerniowce 40.100, Koleje austr. 84.400, Kolej południowa 27.000, Alpiny 71.800. Berg und Huetten 140.000. Krupp 76.[illegible]. Huta Poldi 53.700. Praskie Tow. przem. żel. 115.000. Rima 35.600. Skoda 61.000, Zieleniewski 14.500. Apollo 34.800. Fanto [illegible], Gal. Karpaty 124.800, Galicja 298.000, Schodnica 71.800, Siersza 14.[illegible]00.

Zamknięcie giełdy: Praga 159, Zagrzeb —. Budapeszt 9'82, Warszawa 203, Włochy 415, Bukareszt 56'25. Londyn 34.000, Nowy York 76.000, Paryż 716, Szwajcarja 1495. Berlin 30, Holandja 29'25.

GIEŁDA PRASKA. (24 kwietnia). Berlin 20'05, Warszawa 1'23—1'43, marka niemiecka 20'05, marka polska 123—143.

Dnia 21 kwietnia notowano dolary 50'70—51'30.

GIEŁDA SZWAJCARSKA. (24 kwietnia). Berlin 1'98. Holandja 195'25, Nowy York 514. Londyn 22'73 Paryż 47'92. Medjolan 27'92, Praga 10'05. Budapeszt 0'66, Zagrzeb 1'95. Warszawa 0'14, Wiedeń 0'06 3/4, austr. korona stempl. 0'06 7/8.

Zamknięcie giełdy: Berlin 196. Holandja 195'35. N. York 514, Londyn 22'73. Paryż 47'92, Medjolan 27'90, Bruksela 44'05. Kopenhaga 109'40, Sztokholm 133'60. Chrysjanja 97'85, Madryt 97'75, Buenos Aires —, Praga 10. Budapeszt 0'67. Zagrzeb 1'95, Warszawa 0'14, Wiedeń 0'06 3/4, korona austr. 0'06 7/8.

CZARNA GIEŁDA W WARSZAWIE. Z Warszawy telefonują nam: Na czarnej giełdzie tendencja dość mocna. Notowane dolary 3870, marki niemieckie 15'25 korony czeskie 80, korony austr. 0'53, franki francuskie 365, funty szterlingi 17.300, 100 rubli złotych 190.000 mk.

CZARNA GIEŁDA WE LWOWIE. Ze Lwowa telefonują nam: Na czarnej giełdzie notowano dolary 3850, marki niemieckie 14'90, korony czeskie 75, franki francuskie 340, franki szwajcarskie 780 mk.

MARKA POLSKA W BUDAPESZCIE. (24 kwietnia) W oficjalnym handlu walutowym notowano w Budapeszcie markę polską 20'25—21'25.

Odpowiedzialny redaktor:
MICHAŁ KONOPIŃSKI
NAKŁADEM
WYDAWNICTWA „NOWEJ REFORMY"
Spółki z ogr. odp.

Fortepian palisandrowy „Petrof", w bardzo dobrym stanie. Ul. Pijarska 21, II p., na lewo. 2159

Mydło

do prania w paczkach 5 kg 2850 mkp. pocztą opłatnie za zaliczką 3100 mkp. poleca firma **S. Elzner, Kraków, ul. Radziwiłłowska 15. Telefon 1419.** 1879 6 6

Koncypient adwokacki

poszukuje posady na prowincji. — Zgłoszenia pisemne pod **„Adwokatura"** przyjmuje Administracja „Nowej Reformy". 2219 1 3

Przyjmie się zaraz

agenta, względnie podróżującego z działu korzennego i kolonialnego w miejscu i ewent. na prowincję za prowizję. Zgłoszenia listowne przyjmuje Administracja „Nowej Reformy" dla **Agenta.** 2225 1 3

Najtaniej, szybko, pierwszorzędnie (kierowniczka praktykowała Wiedeń Ungar, Paryż Worth i t. p.) wykonuje kostjumy, płaszcze, suknie wizytowe, spacerowe Vêtement, Kraków, ul. św. Teresy l. 8, boczna Krowoderskiej. 2227

Młoda panienka Niemka, przyjmie posadę bony lub do towarzystwa pani tylko w lepszym domu. Zgłoszenia listowne: Kraków, ul. Lubelska 10, dla P. Poliak. 2231

Udzielam lekcyj gry na skrzypcach i na fortepianie. Aleja Mickiewicza 55. 2242 1 4

Buchalter-bilansista z praktyką, korespondent polsko-niemiecki, absolwent Akademji handlowej, przyjmie posadę natychmiast. — Zgłoszenia pod **„Bilansista"** przyjmuje Administracja „Nowej Reformy". 2243 1 2

Wózki resorowe z budami i bez, jeden bez resorów, brek na 6 osób na oliwnych osiach, do sprzedania. Kraków, ul. Bernardyńska l. 3. 2248 1 2

Zdolny buchalter poszukuje posady. — Zgłoszenia pod **„N. B. 345"** przyjmuje Administracja „Nowej Reformy". 2244 1 2

ODDZIAŁY:
Warszawa, Krakowskie Przedmieście 4.
Lwów, plac Marjacki 4.
Lublin, Krakowskie Przedmieście 54.
1830 0 10

Kupuję starą garderobę

męską i damską, bieliznę, obuwie. Zawiadomienie pisemne lub ustne. Interes chrześcijański. Drexlerowa, ul. Szczepańska 5, I p., **w oficynie** 1939 5 20

Oddam za gotówkę lub akcje pospieszny samochód ciężarowy „Tripolis-Fiat" turyński. Maksymalna szybkość 60 km, 35 koni, półtorej tony, na sześciu dętych gumach. Znakomity na autobus, przewożenie towarów. — Zaledwie używany, w najlepszym stanie. — Zgłoszenia od 10—11 i 5—6 „Polski Budulec", Kraków, Straszewskiego 1. 2046

Realność I p. i parcelę 203 sążni w Półwsiu Zwierzynieckiem, sprzeda Biuro „Uczciwość", Kraków, Podwale 3. 2199 2 3

Restauracja i kawiarnia Marji Wojnarowskiej

w Krakowie, przy ul. św. Marka 23.
Poleca się P. T. Publiczności.
Kuchnia domowa pod własnym zarządem. Wszystkie potrawy na naturalnych tłuszczach. Lokal otwarty od godz. 7 rano do 10 wieczór. 2096 4 8

REPREZENTACJA BROWARU LIMANOWSKIEGO

Kraków, ul. Hetmana Żółkiewskiego 14
:: dostarcza wysokostopniowe ::
piwo jasne, typu pilzneńskiego i sarmackie ciemne, typu monachijskiego
w beczkach i flaszkach.
Telefon Nr 3223. 2175 3 3 Telefon Nr 3223.

„BUKO"

Polskie Towarzystwo handlowe, Spółka z ogran. odpow.
w Bielsku
wyłączna sprzedaż na całą Polskę wszystkich wyrobów Towarzystwa akcyjnego Brevillier i Urban
poszukuje dla Krakowa i zachodniej Małopolski

zastępcy.

Tylko osoby ustosunkowane, dobrze wprowadzone w przemyśle i handlu, zechcą nadsyłać pisemne zgłoszenia na nasz adres do Bielska, skrzynka pocztowa. 2143

Pszczelarze, ogrodnicy, miodosytnicy, kupcy i fabrykanci

produktów pszczelnych i pokrewnych
anonsujcie się w jedynym ilustrowanym miesięczniku pszczelniczym:

„BARTNIK POSTĘPOWY".

Adres administracji: Lwów, ul. Kopernika 20. 1690 5 5
Redakcja „Bartnika Postępowego".

Wózki dziecięce, sypialnia, kredensy, otomany, szafy, łóżka, biuro amerykańskie, tanio do sprzedania. Plac Marjacki 3, u tapicera. 2177 2 3

Pokoju kawalerskiego, skromnie umeblowanego, za dobrem wynagrodzeniem, poszukuję. Zgłoszenia listowne pod **„Zaraz"** do biura reklamy „Promień", Rynek 30. 2207 2 4

Starsza osoba, uczciwa, lubiąca małe dzieci, poszukuje posady dochodząco. Zgłoszenia pisemne pod **„F. N."** przyjmuje Administracja „Nowej Reformy". 2220 2 0

Najuporczywszy ból głowy

i migrenę usuwa znany proszek z **Kogutkiem, „Migrenc-Nervosin".** Żądać w aptekach i składach aptecznych. **Apteka A. Gąseckiego w Warszawie.** 1774 9 30

Naprawia dzwonki, telefony, elektrykę
rutynowany elektryk.
T. ARMATYS
Kraków, ul. Zyblikiewicza 15, II p., ofic. 10214 6 6

Obuwie!

Nie zwlekać z zakupnem!
Nadeszły na sezon letni pantofelki w różnych fasonach i najmodniejszych kolorach, wykwintne lakierki i t. p. po cenach bardzo przystępnych, do znanej, solidnej firmy
Gizeli Brand
Kraków, ul. Starowiślna l. 6. 1832 4 4

Kuchenka z rurą do pieczenia „KLEJNOT"

gotuje i piecze dla 5 osób wszystko przy najwyższym 60%—70% zaoszczędzeniu opału, bądź gazu, bądź węgla, bądź to drzewa.

Precz z kuchenkami dotychczasowych systemów o pozornych oszczędnościowych paleniskach.

Klejnotem w kuchni, klejnotem kucharki jest zwana powszechnie „przyjacielem domu" kuchenka marki

„KLEJNOT"

a który jest zarazem klejnotem oszczędnej gospodyni, młodego, świeżego małżeństwa, mieszkającego z braku mieszkań po kawalersku, a wreszcie klejnotem rodzin, jadących na świeże powietrze.

Baczyć tedy należy na uwidoczniony napis na kuchence, jako znak ochronny

„KLEJNOT"

prawem zastrzeżony. — Naśladownictwo sądownie ścigane.

Można żądać w większych handlach towarów żelaznych w całej Polsce lub u

inżyniera Jana Stobieckiego i Ski w Bielsku. 2221

WAŁY STALOWE

Böhlera Siemens Martin, różnej średnicy, motory elektryczne prądu zmiennego, trójfazowego, 220 Volt, od 33—4 HP, marki Brown-Boveri i inne, kable miedziane, oraz narzędzia do obróbki metali, ma do natychmiastowej dostawy:

LESIECKI i ROSIŃSKI
SPÓŁKA KOMANDYTOWA 2230 1 2
Kraków, ulica Szpitalna L. 15, II p.

Marnujesz czas i pieniądz

piorąc jak dotąd mydłem. Rozsądna i oszczędna gospodyni używa dzisiaj do prania tylko
Proszek mydlany 1900
Poznańskie Zakłady Chemiczne Kazimierz Chmielewski T. A.
Poznań — Główna. 2037 3 2

MOTOR

benzynowo-benzolowy „Köln.-Deutz", 6 cylindrów, 120 k. m., 700 obrotów, kompletny. 2178 2 2

GENERATOR

Kompound, prąd stały, A. E. G. 66/80. K. W. 500, wzgl. 2×235 wolt. 700 obrotów
ma do sprzedania **Przedsiębiorstwo elektro-techniczne**
Inż. Bolesław Jurski
Kraków, ulica św. Tomasza L. 8.

BECZEK ŻELAZNYCH POCYNKOWANYCH

nowych, o pojemności 200 litrów, z dostawą natychmiastową, dostarcza
Polskie Towarzystwo handlowe
w Krakowie S. A. Sławkowska 1
114 3 3

II. ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE
„TARGÓW WSCHODNICH" we Lwowie, Ski z ogr. odp.
odbędzie się dnia 7 maja b. r. o godz. 12-tej w południe w sali posiedzeń Izby handlowo-przemysłowej we Lwowie, ul. Akademicka 17,
z następującym porządkiem dziennym:
1) Sprawozdanie komitetu wykonawczego z rachunków i czynności za rok 1921.
2) Sprawozdanie komisji rewizyjnej i wniosek na udzielenie absolutorjum Dyrekcji i Radzie nadzorczej.
3) Wybór 25 członków Rady nadzorczej.
4) Wybór 1 dyrektora.
5) Wybór komisji rewizyjnej.
6) Podwyższenie kapitału udziałowego.
7) Wniosek Rady nadzorczej na przemianę Spółki z ogr. odp. na Spółkę akcyjną.
8) Wnioski i interpelacje.

W razie niemożności wzięcia udziału w Walnem Zgromadzeniu osobiście, należałoby przesłać legalizowane pełnomocnictwo upełnomocnionej osobie, uprawniające do wzięcia udziału w Zgromadzeniu w miejsce i w imieniu Zaproszonego.

W razie braku kompletu, odbędzie się następne Walne Zgromadzenie bez względu na ilość uczestników w tem samem miejscu o godzinie 1-ej z niezmienionym porządkiem dziennym. 2232

Udziałowcy, którzy nie otrzymali dotąd zaproszenia na Walne Zgromadzenie, służącego za legitymację wstępu, zechcą się po takowe zwrócić do biura „Targów Wschodnich", Lwów, Senatorska 6, parter

AKCYJNE TOWARZYSTWO ELEKTRYCZNE

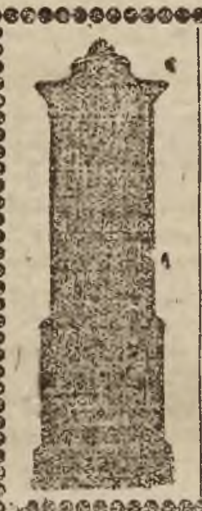
PRZEDTEM SOKOLNICKI i WIŚNIEWSKI

Reprezentacja polskich zakładów elektrycznych BROWN BOVERI S. A.
Kraków, ul. Dominikańska 3. Telefon 1206 2053 3 3
wykonywa wszelkie roboty elektrotechniczne.
Oddział towarowy: ul. św. Marka 27. Telef. 1206.
Posiada na składzie: wszelkie materjały do instalacji elektrycznego światła i siły, sygnalizacji, gromochronów, telefonów itp. **Maszyny elektryczne** dla rozmaitych napięć i siły z fabryki Brown Boveri.

Skład kołder K. Sulikowskiego
Kraków, ul. Grodzka L. 59
poleca: kołdry w wielkim wyborze, oraz wykonuje wszelkie zamówienia. 1251 12 0

Duża makata antyczna

obrazy, porcelana i dywan, z wolnej ręki, do sprzedania. 102 16 0
HALA LICYTACYJNA, KRAKÓW, BRACKA 6



ZWIĄZEK KAFLARZY „SPÓLNOŚĆ"

Spółka z ogr. odp.
posiada na składzie piece kaflowe krajowe i zagraniczne; wykonuje szybko i starannie piece i kuchnie kaflowe, oraz wszelkie reparacje. Wykłada ściany płytkami i wanny wszelkiego rodzaju, tak w miejscu, jak i na prowincji, po cenach nader przystępnych.
Specjalność w wykonaniu pieców cukierniczych.
KRAKÓW XI, DĘBNIKI,
ul. Madalińskiego 2. Telefon 3597.
1710 5 5

STENOTYPISTKI

ze stenografją polsko-niemiecką, piszącej biegle na maszynie, siły pierwszorzędnej, z dłuższą praktyką, oraz 2246 1 3

PRAKTYKANTA

z ukończoną szkołą handlową, poszukuje większe przedsiębiorstwo.
Pisemne zgłoszenia: Kraków, skrytka pocztowa 101.

Wszechpolska agencja
pośrednictw
Poznań, Długa 5 — Telefon 2834.
Pośredniczy w kupnie, sprzedaży i zamianie wszelkiego rodzaju objektów w kraju i zagranicą. Zakupuje na własny rachunek, ułatwia uzyskanie pożyczek i lokuje kapitały. Poleca nieruchomości miejskie i wiejskie, t. j. kamienice, wille i t. d. Gospodarstwa od najmniejszych do największych. Fabryki, warsztaty, cegielnie, hotele, kawiarnie, restauracje i t. d. 2259 1 2

Zarząd Towarzystwa przemysłu węglowego w Polsce, Spółka akc.
zaprasza pp. akcjonarjuszów na
Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie
dnia 10 maja b. r. o godzinie 5½ po południu w lokalu Warszawskiego Syndykatu rolniczego, Warszawa, ul. Kopernika 30, III-cie piętro, z następującym porządkiem dziennym:
1) Sprawozdanie z dotychczasowej działalności Zarządu;
2) Zatwierdzenie tymczasowego bilansu za rok 1921; 2236
3) Zmiana statutu, dotycząca akcyj imiennych;
4) Sprawa finansowania Towarzystwa i budowy zakładu fabrycznego;
5) Wolne wnioski.

Ze względu na ważność proponowanych uchwał, zaprasza Zarząd pp. akcjonarjuszów o łaskawy możliwie liczny udział w zgromadzeniu, względnie wydelegowanie pełnomocników, dla osiągnięcia wymaganego statutem kompletu. Posiadacze akcyj na okaziciela, chcący wziąć udział w zebraniu, winni złożyć te akcje, resp. dokumenty, zaświadczające ich posiadanie w Dyrekcji Towarzystwa, Warszawa, ul. Składowa 4, najpóźniej do 5-go maja b. r.

Ważne dla pań! Ważne dla pań!
Pracownia sukien damskich Z. Kalafarskiej w Krakowie
ulica św. Filipa L. 21, parter, dawniej ulica Szewska L. 12
przyjmuje zamówienia na
wszelkie suknie, kostjumy, płaszcze i t. p.
Wykonanie pierwszorzędne! Ceny konkurencyjne!
Przy żakietach i płaszczach robota męska. 1922 2 2

MATERJAŁ TARTY

świerkowy i jodłowy, pierwszorzędnej **marki nadwórniańskiej,** w większych ilościach, bieżących rozmiarów, z natychmiastową dostawą, sprzedaje oraz podejmuje się wyróbki desek i brusów na zamówienie

KONCERN DRZEWNY
Spółka z ogran. odpowiedz.
we Lwowie, ul. Kopernika 5.
2114 4 8

Urządzenie maszynowe do rąbania drzewa opałowego,

składające się z 2 motorów elektrycznych, à 6 P. H., 440 Volt, prąd stały z opornicą i szynami w ruchu, 1 podwójnej siekiery i 1 specjalnej piły do rznięcia i rąbania drzewa opałowego, z powodu zwinięcia działu opałowego, korzystnie do sprzedania. Wiadomość w elektrycznej heblarni i obróbki drzewa w Krakowie, przy ulicy Miodowej L. 42 (obok cmentarza izraelickiego); tamże do nabycia wszelkiego rodzaju skrzynie i ramka pod dachówkę. 2253 1 2



Najwyższej gwarantowanej mocy
gaza jedwabna dla młynów.
Wszystkie gatunki i numery stale na składzie posiada
DOM HANDLOWY HENRYK SACHS
Warszawa
ul. Marszałkowska L. 137.
Telefony: 221-87, 52-30.
Adres telegraficzny: „Sastrod-Warszawa"
Marque Deposée.
2164 2 2

MIESZARKI

GNIOTOWNIKI PATENTOWANE
do wyrobów piekarskich, chemicznych, cementowych, ceramicznych, past, kitu i t. p., tanio ze składów dostarczy: 2241 1 3
PION, Lwów, ul. Lwowska 48. Telef. 476.

Sprzedaż krochmalu.

We czwartek dnia 27 kwietnia b. r. **o godz. 10-tej przed południem** odbędzie się w magazynach spedytorów **Brüll i Synowie** na kolejowym dworcu towarowym **W BIELSKU** licytacja na sprzedaż całego wagonu krochmalu ryżowego (ewentualnie i w częściach), jakoteż **3.800 sztuk worków.** 2249

KRYSTALINA

goi popękane ręce, usuwa czerwoność rąk, nadaje białość i aksamitną miękkość. 901 11 0
WSZĘDZIE DO NABYCIA!

Przedsiębiorstwo dla budowy wodociągów, pomp studziennych i ogrzewania centralnego
STANISŁAW RADWANEK
Kraków, ulica Karmelicka L. 25
wykonuje wszelkie roboty w zakres ten wchodzące, jakoteż reparacje w miejscu i na prowincji po cenach przystępnych. 1575 4 4

„PIAST"

KRAKOWSKA FABRYKA PRZETWORÓW CHEMICZN
KAZIMIERZ WOJCIECHOWSKI i Ska
Spółka z ograniczoną poręką
Kraków, Misjonarska 2, telef. 1560, skrytka poczt. 32
poleca swoje pierwszorzędne wyroby, a mianowicie: **pastę terpentynową,** przetłuszczoną, czarną, żółtą i bronzową, jako najlepszy środek do konserwowania obuwia. **Francuską terpentynową masę** do odświeżania posadzek, linoleum i mebli, żółtą i białą. **Wazelinę** żółtą i jasną, bezwonną, chemicznie czystą. **Apretury** i laki do skór, **Wosk szewski i smołę. Tłuszcze** do konserwowania broni. 1106 2 2
Baczność! Hurtownikom, konsumom i kooperatywom znaczny rabat

W Drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska L. 13.

Rządca Drukarni L. K. Górski.